

KOMIKSY EKONOMICZNE

X EDYCJA
2018 / 2019

.PL

WWW.KOMIKSY-EKONOMICZNE.PL

Organizator

FOR FORUM
OBYWATELSKIEGO
ROZWOJU
www.for.org.pl

Partner strategiczny

 **Santander**
Fundacja

Partner

EKO CYKL
EKO CYKL ORGANIZACJA ODZYSKU OPAKOWAŃ S.A.

ORGANIZACJA:
Jakub Przeździecki

PROMOCJA:
Paweł Lisiewicz, Helena Krajewska, Klaudia Walas

OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD:

MF MARFOLIO

PARTNER STRATEGICZNY FOR


PRESSGLASS
LEADING IN EUROPE

WARSZAWA, 2018

SZANOWNI PAŃSTWO,

W 2019 roku mija 30 lat od przełomu, który dokonał się w Polsce po wyborach 4 czerwca 1989 roku. Transformacja Polski po tych wyborach przyniosła Polsce demokrację i szybki wzrost gospodarczy. Wiedza o szczególnej wadze rocznic, które będziemy obchodzić w tym roku, jak i o wydarzeniach, które ukształtowały współczesną Polskę, nie została należycie spopularyzowana wśród młodych ludzi. Od zrozumienia znaczenia tych zmian przez młodych ludzi zależy, czy Polska będzie w przyszłości zbliżać się poziomem życia do Zachodu.

Forum Obywatelskiego Rozwoju ma do odegrania bardzo ważną rolę – musimy edukować młodzież szkolną tak, by nie tylko przyswoiła informacje dotyczące najważniejszych wydarzeń 30-lecia, ale by także zrozumiała ich znaczenie dla dzisiejszego kształtu Polski i warunków ich życia.

Komiksy Ekonomiczne oraz prowadzone na ich podstawie lekcje z zakresu ekonomii, przedsiębiorczości i wiedzy o społeczeństwie, to jeden ze sposobów, w jaki już od 10 lat docieramy do najmłodszych Polek i Polaków. Chcę podkreślić, w tym szczególnym, jubileuszowym dla Komiksów Ekonomicznych roku, że to właśnie dzięki Państwu – rysownikom, jurorom, partnerom projektu, nauczycielom i uczniom – możemy wypełniać naszą misję i promować idee wolnościowe w polskim społeczeństwie.

Zachęcam do lektury i dziękuję za Państwa wkład w X edycję Komiksów Ekonomicznych,

Leszek Balcerowicz

SZANOWNI PAŃSTWO,

Oddajemy w Państwa ręce kolejną edycję Komiksów Ekonomicznych. Edycję szczególną, bo już po raz 10. mamy przyjemność wydać w druku najlepsze z ponad 200 zgłoszonych prac, które na jesieni 2018 roku spłynęły do Forum Obywatelskiego Rozwoju.

Komiksy Ekonomiczne to nie tylko barwne i interesujące rysunki, ale, przede wszystkim, pomoc naukowa, dzięki której możliwe staje się nauczanie przedsiębiorczości, WOS-u, ekonomii czy historii w przystępny dla młodzieży sposób. Dzięki leżącej przed Państwem antologii komiksowej mamy nadzieję dotrzeć do młodych Polaków i – być może – wywołać w nich refleksję nad wydarzeniami, które przed 30 laty ukształtowały dzisiejszą politykę i gospodarkę w naszym kraju. Przed nami rok jubileuszy: 15 lat od wstąpienia do Unii Europejskiej, 20 lat od wstąpienia do NATO i wreszcie, 30 lat od pierwszych, częściowo wolnych wyborów 4 czerwca i przyjęcia tzw. Planu Balcerowicza. Warto, aby młodzież pamiętała o tych datach oraz czerpała z nich wiedzę i doświadczenie w dorosłym życiu.

Serdecznie dziękuję wszystkim tym, którzy przyczynili się do powstania jubileuszowej X edycji Komiksów Ekonomicznych. Cieszę się, że z roku na rok coraz więcej młodych ludzi decyduje się na udział w naszym konkursie oraz że cieszy się on niestabnącym zainteresowaniem ze strony profesjonalnych rysowników i grafików. Pragnę także podziękować partnerom tegorocznej edycji – Fundacji Santander Banku Polska i firmie Eko Cykl Organizacja Odzysku Opakowań S.A., bez których nie byłoby możliwe wydrukowanie 15 tysięcy egzemplarzy naszych komiksów i dostarczenie ich do szkół w całej Polsce.

**Agata Stremecka,
Prezes Zarządu FOR**

SZANOWNI PAŃSTWO,

oddajemy w Państwa ręce album z komiksami, które zostały nagrodzone w X jubileuszowej edycji konkursu organizowanego przez Forum Obywatelskiego Rozwoju, Fundację Santander Bank Polska S.A. oraz Eko Cykl Organizację Odzysku Opakowań S.A. w ramach projektu edukacyjnego „Komiksy ekonomiczne”.

Projekt jest realizowany od 2008 roku i ma na celu zwiększanie wiedzy związanej z zagadnieniami ekonomicznymi, prawnymi i społecznymi w formie przystępnej dla odbiorcy w każdym wieku. W związku z tym, że w tym roku obchodzimy 30-lecie rozpoczęcia transformacji ustrojowej w Polsce, rysownicy zmierzili się z następującymi tematami: (1) *Wielki sukces Polski po 1989 – czyli co zawdzięczamy transformacji gospodarczej*, (2) *PRL a Polska po transformacji – znajdź różnice!*, (3) *W kierunku Zachodu – droga Polski do NATO i Unii Europejskiej*, (4) *Rozwój bankowości po 1989r. oraz* (5) *Korzyści z transformacji – poprawa ochrony i stanu środowiska naturalnego w Polsce po 1989 r.* Tegoroczna edycja jest wyjątkowa dzięki naszemu nowemu partnerowi – firmie Eko Cykl Organizacja Odzysku Opakowań S.A., która zainspirowała nas do utworzenia tematu nr 5. Warto podkreślić, że właściwe gospodarowanie odpadami jest niezwykle istotne, bowiem na czystym środowisku zyskujemy wszyscy.

Poziom merytoryczny i artystyczny prac oceniało jury w składzie: prof. Leszek Balcerowicz – Przewodniczący Rady FOR oraz znani rysownicy i satyrycy: Jacek Fedorowicz, Michał Ogórek, Antoni Rodowicz, Henryk Sawka, Andrzej Mleczo, Agata Jakuszko-Sobocka, Adam Radoń – dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Komiksu i Gier w Łodzi oraz Teresa Notz z Fundacji Santander Bank Polska S.A. i dr Katarzyna Michniewska z firmy Eko Cykl Organizacja Odzysku Opakowań S.A.

Oprócz nagród głównych i wyróżnień przyznanych przez jury, wręczono także dwie nagrody publiczności. Należy podkreślić, że z roku na rok konkurs cieszy się coraz większą popularnością, co potwierdza rosnąca liczba nadsyłanych prac oraz szczególne zainteresowanie ze strony nauczycieli wykorzystujących komiksy jako wyjątkowy materiał pomocowy w nauczaniu przedmiotów ekonomicznych.

Tak jak w poprzednich latach, najlepsze prace konkursowe posłużyły za podstawę do napisania scenariuszy lekcji do zajęć z podstaw przedsiębiorczości i wiedzy o społeczeństwie, które są w pełni zgodne z najnowszą podstawową programową. Scenariusze i komiksy można bezpłatnie zamówić poprzez formularz na stronie FOR pod adresem: <http://for.org.pl>. Ponadto, na stronie <http://komiksy-ekonomiczne.pl> dostępne są materiały z dotychczasowych edycji.

Jakub Przeździecki,
Koordynator Projektów w Forum Obywatelskiego Rozwoju

SPIS TREŚCI

WIELKI SUKCES POLSKI PO 1989

- CZYLI CO ZAWDZIĘCZAMY TRANSFORMACJI GOSPODARCZEJ

STR. **4**

PRL A POLSKA PO TRANSFORMACJI

- ZNAJDŹ RÓŻNICE!

STR. **11**

W KIERUNKU ZACHODU

- DROGA POLSKI DO NATO I UNII EUROPEJSKIEJ

STR. **23**

ROZWÓJ BANKOWOŚCI PO 1989 ROKU

STR. **31**

KORZYŚCI Z TRANSFORMACJI

- POPRAWA OCHRONY I STANU ŚRODOWISKA NATURALNEGO W POLSCE PO 1989 R.

STR. **45**

WIELKI SUKCES POLSKI PO 1989

- CZYLI CO ZAWDZIĘCZAMY TRANSFORMACJI GOSPODARCZEJ

Analizy porównawcze potwierdzają, że transformacja w Polsce okazała się ogromnym sukcesem gospodarczym. Polska miała najszybciej rozwijającą się gospodarkę spośród wszystkich krajów byłego bloku wschodniego w całym okresie po upadku realnego socjalizmu w 1989 r. Polski cud gospodarczy nie byłby możliwy bez reform zmieniających gospodarkę z niesprawnego modelu centralnego planowania na kapitalizm na wzór zachodni. Przemiany rynkowe w Polsce zapoczątkowała ustawa Wilczka, jednak najistotniejsze zmiany wprowadził nieco późniejszy i obejmujący szeroki zakres reform plan Balcerowicza.

Podstawowymi problemami, przed jakimi stała polska gospodarka u zarania transformacji, były hiperinflacja, która w 1990 roku wynosiła niemal 600% w skali roku, oraz niedobory będące pokłosiem niesprawnego i upolitycznionego systemu produkcji w PRL. Zaradzić temu miały reformy stabilizacyjne i liberalizacyjne. Reformy te zakończyły się sukcesem – inflacja zaczęła stopniowo maleć, a na półkach sklepowych zaczęły pojawiać się towary.

Innym problemem, który należało jednak rozwiązać równie szybko, była dominacja sektora państwowego w gospodarce. Firmy państwowe są z reguły mniej wydajne i mniej innowacyjne od prywatnych. Po pierwsze, w swojej działalności kierują się często nie potrzebami konsumentów, lecz potrzebami polityków bez względu na to, czy ma to sens ekonomiczny. Po drugie, łatwiej im niż prywatnym przedsiębiorstwom otrzymać pomoc ze strony państwa. Po trzecie, często stanowiska w nich obsadza się według klucza politycznego, a nie według kompetencji. Dzięki rozpoczętej prywatyzacji udało się zastąpić firmy państwowe przedsiębiorstwami prywatnymi, aczkolwiek politycy aż do tej pory nie oddali kontroli nad wieloma dużymi firmami, a w ostatnich latach zaczęli ten trend odwracać.

Konsekwencją wcześniej rozpoczętych i zdecydowanych reform był bardzo szybki i stabilny wzrost gospodarczy. Dochód przeciętnego Polaka w latach 1989-2017 wzrósł o 135%. Dla porównania, w drugiej na liście Słowacji dochód na osobę wzrósł o 110%, a w słynącej z wolnorynkowych reform Estonii – o 90%. Tak szybki wzrost był możliwy, gdyż polska gospodarka bardzo wcześniej weszła na ścieżkę wzrostu, a później unikała przegrzania, dzięki czemu podczas dwóch dużych kryzysów (które zaczęły się w 2000 i 2008 r.) nie przestawała rosnąć. Dla długofalowej poprawy poziomu życia niezwykle istotne jest również to, by gospodarka była odporna na wahania koniunktury – do tej pory Polsce się to udawało.

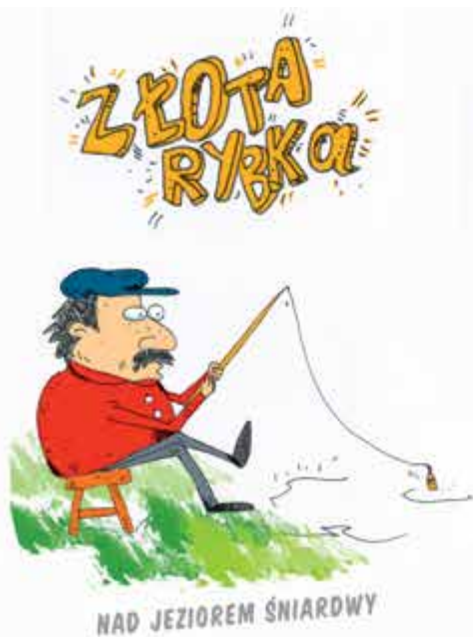
Polska odniosła sukces również pod innym względem – odrabiania zaległości w porównaniu do gospodarek Zachodu. W 1950 r. dochód na mieszkańca w Polsce był na podobnym poziomie jak w Hiszpanii, jednak przez kolejne dziesięciolecia hiszpańska gospodarka rozwijała się o wiele szybciej od polskiej. W konsekwencji w 1989 r. polski dochód był o połowę mniejszy od hisz-

pańskiego. Od tego momentu sporo się jednak zmieniło i w tej chwili Polsce brakuje do Hiszpanii pod tym względem tylko dwudziestu kilku procent. Warto porównać też Polskę z Ukrainą, w której jeszcze na początku transformacji dochód na mieszkańca był podobny jak w Polsce. Brak niezbędnych reform na Ukrainie sprawił, że dziś różnica pomiędzy dochodem u nas i u naszych wschodnich sąsiadów jest ponad trzykrotna na korzyść Polski. To jedno z wyjaśnień, dlaczego Polska jest atrakcyjnym miejscem dla imigrantów z Ukrainy. Polsce udało się też nadrobić dystans względem innych rozwiniętych gospodarek – w 1989 r. polski dochód na mieszkańca stanowił tylko 34% dochodu niemieckiego i 33% dochodu amerykańskiego. W 2016 r. stanowił już odpowiednio 57% i 47%. W konsekwencji od 2009 r. Polska jest zaliczana przez Bank Światowy do grona krajów o wysokim dochodzie.

Coraz bardziej poziom życia w Polsce przypomina ten na Zachodzie – inaczej niż przed kilkudziesięciami laty Polacy korzystają teraz z takich samych dóbr jak Niemcy, Francuzi czy Włosi. Towary, które dla mieszkańców Zachodu są czymś oczywistym, przestały być dla Polaków synonimem luksusu. Poprawiły się też istotnie wskaźniki pozaekonomiczne. Np. w 1990 r. umieralność niemowląt była w Polsce ponad dwukrotnie wyższa niż w Niemczech (odpowiednio 15 i 7 na 1000 urodzeń żywych). W 2016 r. różnica była już o wiele mniej rażąca – w Niemczech umieralność niemowląt wyniosła 3,2, a w Polsce 4 na 1000 urodzeń żywych. Wzrosła też oczekiwana długość życia w momencie urodzenia – z 71 lat w 1990 r. do 77,5 roku w 2016 r. Z pewnością poprawa ta wynika w dużej mierze z postępu technologicznego. Zasługą udanej transformacji jest jednak to, że możemy w pełni w postępie technologicznym uczestniczyć – inaczej niż np. mieszkańcy Ukrainy, gdzie te wskaźniki poprawiły się w o wiele mniejszym stopniu.

Udana transformacja pozwoliła też Polsce na wejście do świata globalnej wymiany handlowej, w tym do struktur Unii Europejskiej, dzięki czemu Polacy mogą swobodnie jeździć po zachodniej Europie, jeszcze łatwiej inwestować i sprzedawać swoje towary za granicą czy przyjmować zagranicznych inwestorów z ich zaawansowanymi technologiami u siebie. Po trzydziestu latach od rozpoczęcia transformacji Polska stała się wreszcie częścią Zachodu.

<https://for.org.pl/pl/publikacje/raporty-for/raport-25-lat-reform-w-krajach-postsocjalistycznych>
<https://for.org.pl/pl/a/3559,Raport-Nastepne-25-lat-Jakie-reformy-musimy-przeprowadzic-by-dogonic-Zachod>



vys. M. TRZEPALKA

...PAWEŁ I GAWĘŁ...

MIESZKALI OBOK SIEBIE
JEDEN NIE WADZIŁ DRUGIEMU,
ALE ICH KOMIKSY BYŁY
ZUPEŁNIE ODMIENNE...



PAWEŁ RYSOWAŁ SZARY
I PONURY ŚWIAT PRL-U...



GAWĘŁ PRZEDSTAWIAŁ
ŚWIAT KOLOROWY, W KTÓRYM
PANOWAŁ DOBROBYT I LUDZIE
ŻYLI SZCZĘŚLIWIE...



PEWNEGO RAZU PRZYSZEDŁ
GAWĘŁ DO PAWEŁA I POWIEDZIAŁ:

MUSZĘ WYJECHAĆ NA
DEKUSZY CZAS. BĄDŹ DOBRYM
KOLEGĄ, I DOKOŃCZ
ZA MNIE KOMIKS...



PAWEŁ OCHOCZO ZABRAŁ SIĘ
DO PRACY... PODCZAS RYSOWANIA
ZACIEKAWIKO GO PEWNE
ZJAWISKO...



JEGO KOMIKSOWE LUDZIKI
ZACZĘŁY ODWIEDZAC
KOLOROWE STRONY
STWORZONE PRZEZ GAWĘŁA...



ZADAWAŁY PRZY TYM MNÓSTWO PYTAŃ...

JAK TO ROBICIE,
ŻE MACIE W SKLEPACH
TYLE TOWARU?



CO TO JEST?
WOLNY RYNEK?

NA CZYM
POLEGA
DEMOKRACJA?

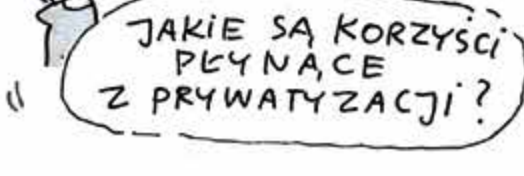


DLACZEGO MOŻECIE
PODRÓŻOWAĆ PO
CAŁYM ŚWIECIE?



DLACZEGO U WAS
SĄ LEPSZE ZAROBKI
WYSOKI POZIOM
ŻYCIA?

JAKIE SĄ KORZYŚCI
PŁYNĄCE
Z PRYWATYZACJI?



WKRÓTCE LUDZIKI Z PRL-U
WYCIĄGNĘŁY ODPOWIEDNIE
WNIOSKI I ZACZĘŁY
GRUNTOWNIE ZMIENIAĆ
SWÓJ ŚWIAT...



(HEJ HEJ, PRYWATYZUJEMY!)



KIEDY GAWEK WRÓCIŁ
DO DOMU, NIE KRYŁ
ZDZIWIENIA...
RYSUNKI OBU AUTORÓW
JUŻ SIE NIE RÓŻNIŁY...



JAK TO ZROBIŁES PAWLE...?
TWOJE KOMIKSY SĄ KOLOROWE
A LUDZIKI ŻYJĄ, PRAWIE NA
TAKIM SAMYM POZIOMIE...



... I LUDZIKI NA KOMIKSOWYCH STRONACH
MACHAŁY DO NIEGO I Z DUMĄ, OPOWIADAŁY O SWOICH
OSIĄGNIĘCIACH...



OD TEJ PORY PAWEŁ
I GAWEK WSPÓLNIE
TWORZYLI JEDEN
KOMIKS...



NIE POTRAFIŁI,
JEDNAK NAZWAC
TEGO, CO RYSUJĄ...



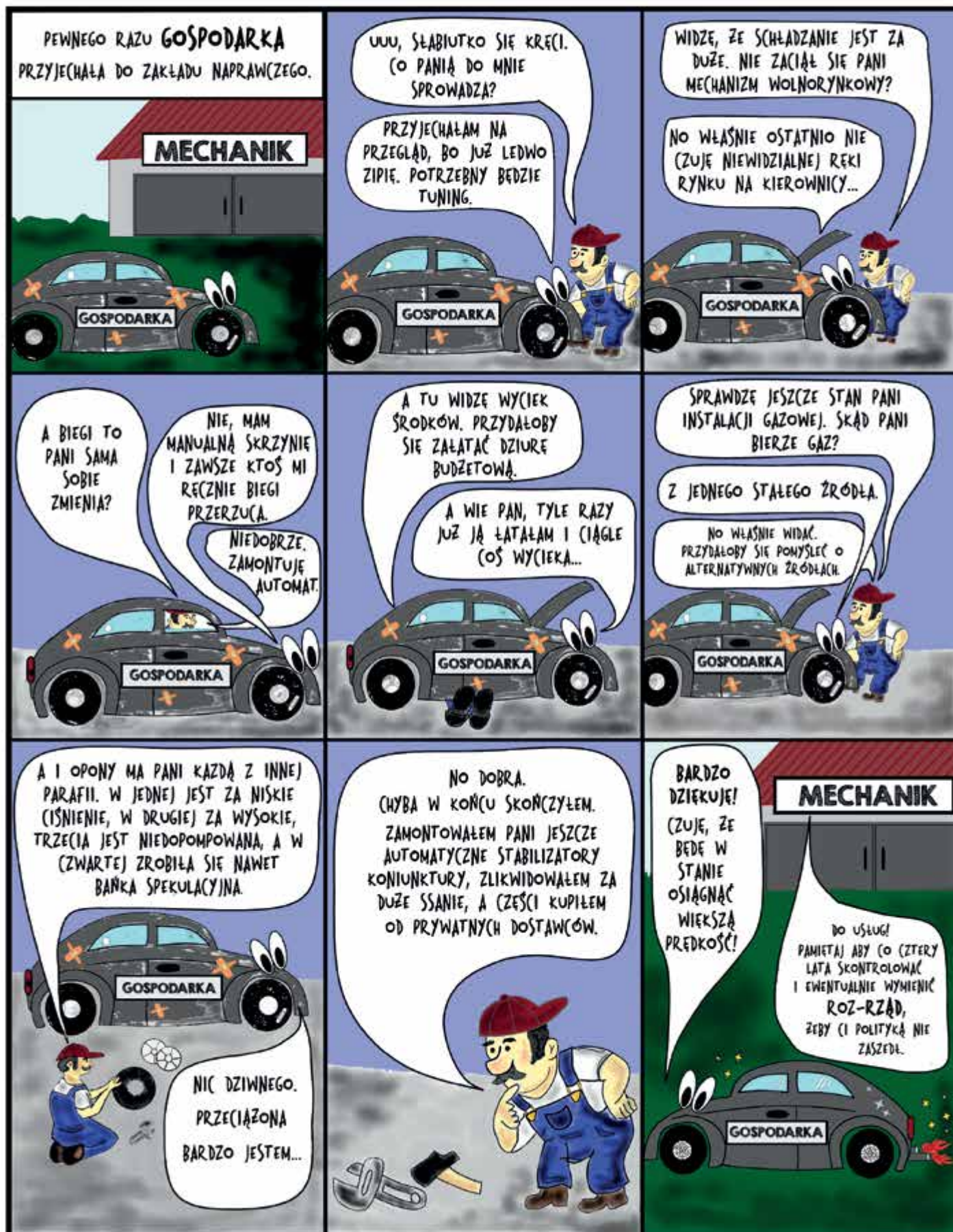
PEWIEN ZNANY EKONOMISTA
MIESZKAJĄCY PIĘTRO
WYŻEJ WYJAŚNIŁ IM,
ŻE TO... JEST
CUD GOSPODARCZY.



...I MIAŁ RACJĘ!

„TUNING”

RYСУNKI: BOŻENA PABIAŃSKA
SCENARIUSZ: PAULINA MALACZEWSKA



BOHATEROWIE TRANSFORMACJI / POMARAŃCZOWY JEST ŁADNY
RYSUNKI: NIKA JAWOROWSKA - DUCHLIŃSKA



PRL A POLSKA PO TRANSFORMACJI

- ZNAJDŹ RÓŻNICE!

Analizy porównawcze potwierdzają, że Polska transformacja okazała się ogromnym sukcesem gospodarczym. Polska miała najszybciej rozwijającą się gospodarkę spośród wszystkich krajów byłego bloku wschodniego w całym okresie po upadku realnego socjalizmu w 1989 r. Przez ostatnie 30 lat nie tylko istotnie poprawiły się wskaźniki gospodarcze, lecz także nastąpiło zupełne przeobrażenie sposobu funkcjonowania państwa i życia zwykłych ludzi.

Co najważniejsze, w PRL obowiązywała zasada jedności władzy – oznaczało to, że nie istniała niezależna władza sądownicza, w związku z czym oskarżenia, zwłaszcza w głośnych propagandowo sprawach, nie mogli liczyć na uczciwy proces. Istniał też system w rzeczywistości jednopartyjny – mimo że działały inne partie oprócz PZPR, to były one sojusznikami partii rządzącej. Ci, którzy sprzeciwiali się systemowi, nie mogli liczyć na dojście do władzy w demokratycznych wyborach, a kiedy swoją dezaprobatę wobec działań rządu wyrażali zbyt głośno, musieli liczyć się z prześladowaniami. Władze nierzadko brutalnie rozprawiały się z protestującymi obywatelami. Wiele osób opłaciło swój sprzeciw wobec rządzących w PRL życiem.

Ówczesny system był utrapieniem nie tylko dla opozycjonistów. Większość mieszkańców PRL nie mogła korzystać z wielu udogodnień, które obecnie są dla nas oczywiste. Dzisiaj taką oczywistą sprawą jest dla nas możliwość podróżowania po świecie. Tymczasem, aby w czasach PRL wyjechać na Zachód, trzeba było zdobyć paszport, co – inaczej niż dzisiaj – wcale nie było łatwe. Aby móc wyjechać indywidualnie, trzeba było otrzymać zaproszenie. Możliwy był też wyjazd grupy, ale uczestnik takiej podróży nie otrzymywał paszportu do ręki – jego paszportu pilnował opiekun wycieczki. Przed każdym wyjazdem konieczne było złożenie podania w komendzie Milicji Obywatelskiej, a po powrocie paszport trzeba było zwrócić. Obowiązek zwrotu paszportu po powrocie zniesiono dopiero w 1984 r. Oczywiście urzędnik mógł zawsze odmówić wydania paszportu. Obecnie do podróżowania po krajach należących do strefy Schengen wystarczy dowód osobisty, a urzędnik nie może przestrzegającemu prawa obywatelowi odmówić wydania paszportu.

Zagraniczne podróże utrudniały też niskie zarobki (np. w 1980 r. przeciętne wynagrodzenie w Polsce wynosiło 137 USD) i przydziały dewizowe na wyjazdy turystyczne. Nie można było bowiem pójść do najbliższego kantoru i wymienić dowolnej liczby pieniędzy. Przydział dewiz (waluty obcej), odnawiany raz na trzy lata, wynosił od 1971 r. 130 USD, a później wzrósł do 150 USD.

Tak pożądane dolary można było nabyć też nielegalnie, po kursie o wiele wyższym od oficjalnego (nielegalnym handlem walutą trudnili się tzw. cinkciarze). Jednak przy takich transakcjach łatwo było paść ofiarą oszustwa, którego z powodu nielegalnego charakteru operacji nie można było zgłosić na milicję.

W skrajnie niewydajnej gospodarce PRL szwankował etos pracy. Doskonale oddawało to powiedzenie „czy się stoi, czy się leży, dwa tysiące się należy”. Pracownicy często też wykorzystywali wyposażenie fabryk do swoich prywatnych celów, a nawet wynosili z zakładów towary, które później sprzedawali na czarnym rynku. Takie działania pozwalały jednak na zmniejszenie panujących na rynku niedoborów. Jednocześnie system panujący w PRL silnie krępował czy wręcz uniemożliwiał prywatną przedsiębiorczość, która pozwoliłaby na rozwój oraz krajową i międzynarodową ekspansję polskich firm. Było to ogromna marnotrawstwo talentu i umiejętności mieszkańców Polski.

Ustalane odgórnie ceny na poziomie o wiele niższym od rynkowego w połączeniu z niewydajnym systemem produkcji prowadziły do powstawania niedoborów. Kiedy niedobory okazały się zbyt duże, rząd wprowadził reglamentację (system kartkowy). Żeby kupić towary, trzeba było mieć nie tylko pieniądze, lecz także przydział. A także odstać swoje w ogromnej kolejce. Nic dziwnego, że w takim układzie o dostępie nawet do artykułów pierwszej potrzeby decydowały często osobiste znajomości ze sprzedawcą. W PRL za luksus uchodził nawet papier toaletowy, a dla wielu ludzi szczytem marzeń były zachodnie jeansy kupione za dewizy w sklepach sieci Pewex (w których handlowano towarami z importu albo lepszej jakości towarami krajowymi, które normalnie przeznaczano na eksport, takimi jak szynka w puszcze).

Przeobrażenie, które zaszło w Polsce po 1989 r., to nie tylko poprawa wskaźników gospodarczych. To wielka poprawa jakości działania instytucji państwa, a także radykalna przemiana sposobu życia Polaków. O ile przed 1989 r. zwyczaje panujące w Polsce były nie do pojęcia dla przybysza z Zachodu, o tyle teraz nasz styl życia – mimo że wciąż nie udało się zniwelować całkowicie luki w poziomie życia, do której doprowadził PRL – pod istotnymi względami nie odbiega od tego, jak żyją inni Europejczycy.

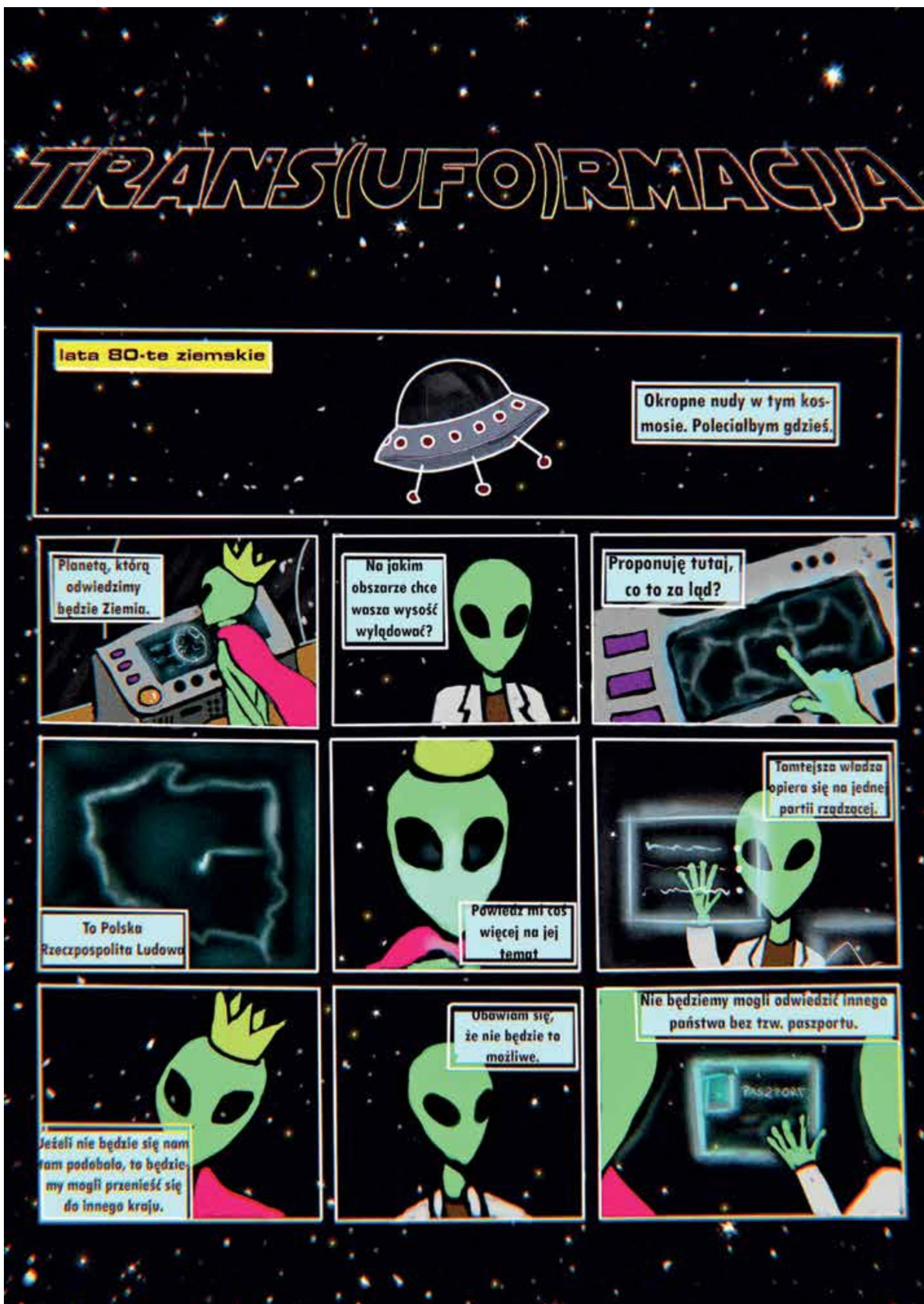
Źródła:

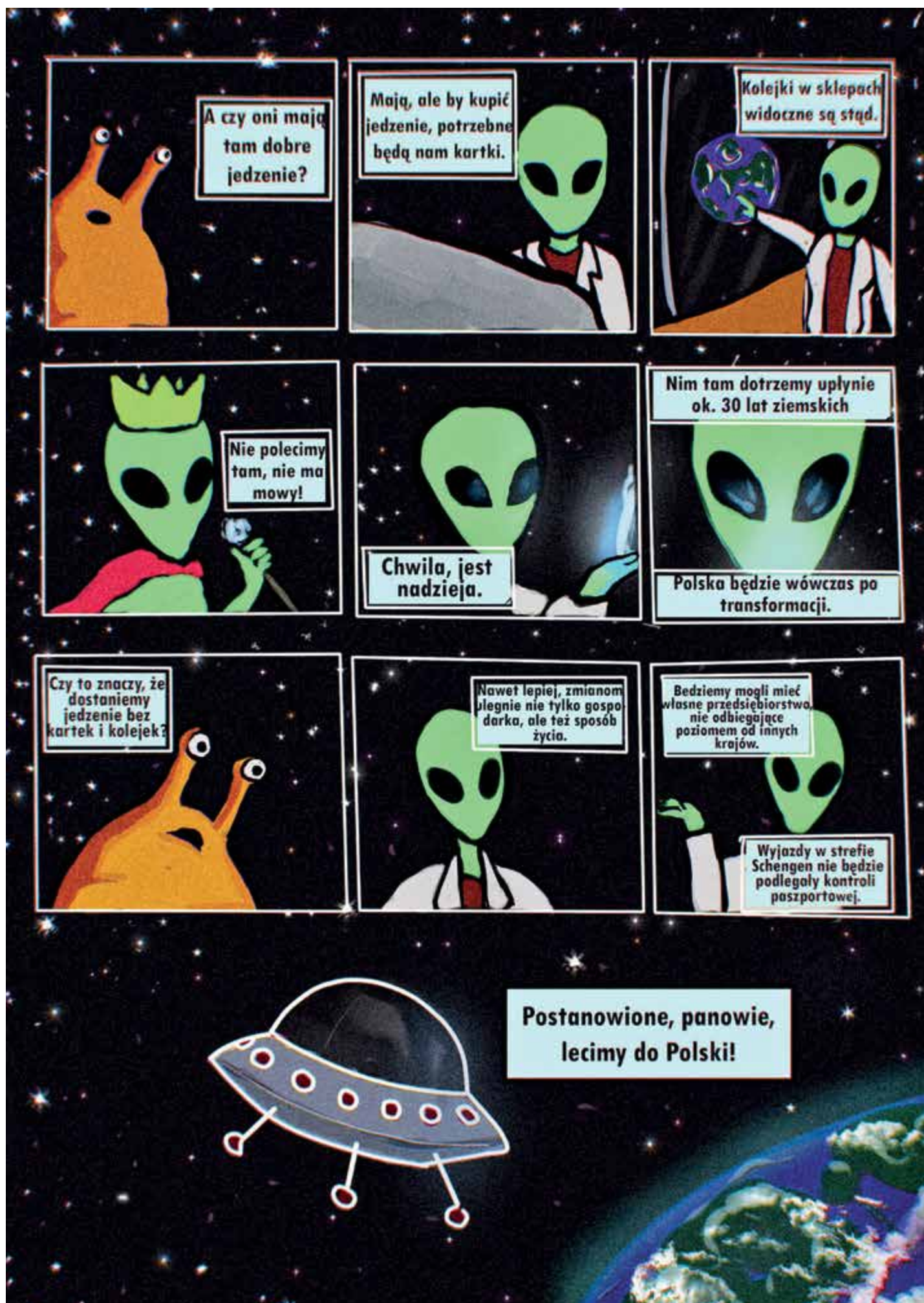
Jerzy Kochanowski, *Tylnymi drzwiami. Czarny rynek w Polsce 1944–1989*

http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Przeglad_Historyczny/Przeglad_Historyczny-r2009-t100-n1/Przeglad_Historyczny-r2009-t100-n1-s29-46/Przeglad_Historyczny-r2009-t100-n1-s29-46.pdf











RZĄD POLSKI, W OBAWIE O ZAMACH STANU, POSTANOWIŁ PERTRAKTOWAĆ Z WŁADZAMI „KIEDYS TO BYŁO”. PO DŁUGICH OBRADACH STRONY DOSZLY DO POROZUMIENIA ZWANEGO PÓŹNIEJ „UKŁADEM CZERWONYM”, NA MOCY KTORÉGO WYZNACZONO OBSZAR, KTÓRY PODDANY ZOSTANIE DZIAŁANIEM WEHIKULU, POZOSTAWIAJĄC RESZTĘ POLSKI NIETKNIĘTĄ.



NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE ZOSTAŁY PRZEKAZANE SPOŁECZEŃSTWU PRZEZ PREZYDENTA W SPECJALNYM OREĐZIU.

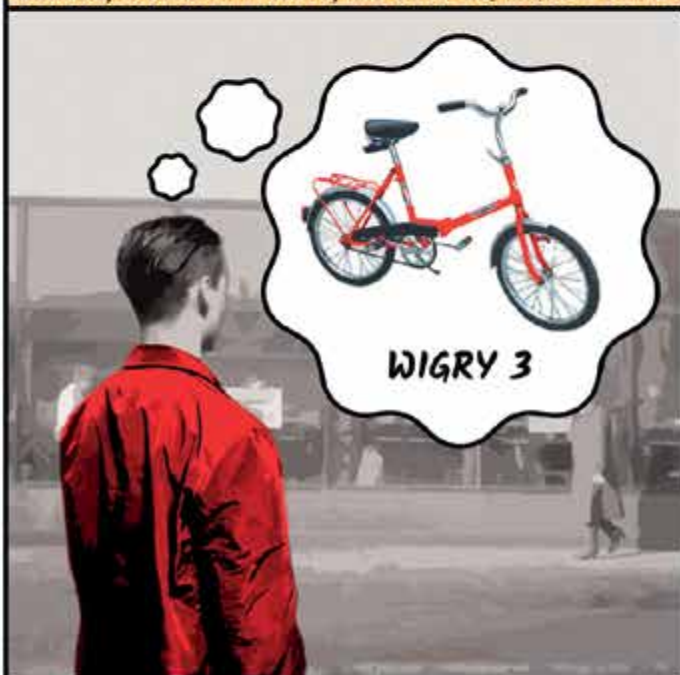


Po drugiej stronie - Adam

NA POCZĄTKU SWOJEJ PRZYGODY ADAM BYŁ ZACHWYCONY.



ROWERU, O KTÓRYM MARZYŁ, NIE DAŁO SIĘ NIGDZIE KUPIĆ.



PRAGNAŁ POJECHAĆ W GÓRY, ABY POCHODZIĆ TROCHĘ PO SZLAKACH NA CZECHOSŁOWACJI, O KTÓRYCH TYŁE CZYTAŁ. NIE DOSTAŁ ZGODY NA WYJAZD ZA GRANICĘ...



ZNOWU MÓGŁ ROBIĆ WSZYSTKO TO, CO KIEDYŚ.



A PRZYNAJMNIEJ TAK MU SIĘ WYDAWAŁO...

CHCIAŁ ZAGRAĆ W PIŁKĘ NOŻNĄ JAK KIEDYŚ, ALE BOISKO BYŁO W TRAGICZNYM STANIE. BYŁO WSPÓLNE, CZYLI NICZYJE - NIKT O NIE NIE DBAŁ. DZIURA NA DZIURZE.



ADAM BYŁ STRASZNIE ROZGORYCZONY.



WOŁĘ JUŻ
POGODZIĆ SIĘ Z TYM,
ŻE MŁODOŚĆ PRZEMIJĄ,
ALE ŻYC W WOLNEJ
POLSCIE!

Po drugiej stronie - Marek

PODOBNIIE JAK U ADAMA, PODRÓŻ W CZASIE WYDAWAŁA SIĘ MARKOWI ŚWIETNYM WYBOREM.



JEDNAK ŻYCIE NIE BYŁO TAK KOLOROWE...



A NAWET GDY DŁUGIE KOLEJKI NIE DAŁY SIĘ WE ZNAKI TO ZDARZAŁO SIĘ, ŻE W SKLEPACH BRAKOWAŁO... TOWARU.



MARKOWI STOSUNKOWO SZYBKO PRZESTAŁO SIĘ PODOBAĆ ŻYCIE W PRLU...



Po drugiej stronie - Piotr

PIOTR PO COFNIĘCIU SIĘ O 50 LAT ZNÓW BYŁ KIMŚ!

OFICJALNIE NIE MAMY TOWARU, ALE DLA PANA, PANIE PIOTRZE, ZAWSZE MAM ODŁOŻONE TO CO POTRZEBA POD ŁADĄ.

DZIĘKUJE, PANI GRAŻYNKO.

NIESTETY, WSKUTEK RÓŻNYCH ZDARZEŃ, PIOTR UTRACIŁ SWOJĄ POZYCJĘ SPOŁECZNĄ ORAZ KONTAKTY. MUSIAŁ PRZEZ TO ŻYĆ JAK KAŻDY INNY OBYWATEL, CO NIE DO KOŃCA MU ODPOWIAŁO...

MÓWIŁAM JUŻ. NIE MAMY TOWARU. DO WIDZENIA.



ADAM, MAREK I PIOTR ZAPRZYJAŻNILI SIĘ ZE SOBĄ PODCZAS WSPÓLNEGO POBYTU W STREFIE CZERWONEJ. DOGADYWALI SIĘ W KWESTII ROZCZAROWANIA SYSTEMEM SOCJALISTYCZNYM, WIĘC PEWNEGO RAZU POSTANOWILI TO ZAKOŃCZYĆ I WRÓCIĆ DO CZASÓW WSPÓŁCZESNYCH. OPUSZCZANIE STREFY CZERWONEJ BYŁO JEDNAK SUROWO ZABRONIONE, WIĘC W GRĘ WCHODZIŁA JEDYNNIE UCIECZKA. NIE OBYŁO SIĘ BEZ PRZYGÓD...



POMIMO OPORU ZBROJNEGO ZE STRONY MILICJI OBYWATELSKIEJ ADAMOWI, MARKOWI I PIOTROWI UDAŁO SIĘ POMYŚLNIE POKONAĆ BRAMĘ CZASOWĄ NA GRANICY STREFY CZERWONEJ. DZIĘKI POWROTOWI DO WSPÓŁCZESNOŚCI MOGĄ ONI PODZIELIĆ SIĘ Z OBECNĄ MŁODZIEŻĄ DOŚWIADCZENIAMI I PRZEKAZAĆ LEKCJĘ, KTÓRĄ PRZEŻYLI NA WŁASNEJ SKÓRZE:



W KIERUNKU ZACHODU

- DROGA POLSKI DO NATO I UNII EUROPEJSKIEJ

Rozpoczęta w 1989 r. transformacja otworzyła Polsce możliwość poszukiwania nowych dróg poprawy standardu życia w kraju i zbliżania się do krajów Zachodu. Decyzjami w sferze polityki międzynarodowej, które skutkowały realnym pozytywnym wpływem na jakość życia mieszkańców Polski, było wstąpienie do Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) oraz Unii Europejskiej.

W 1999 r. Polska weszła do NATO – międzynarodowego sojuszu wojskowego łączącego wiele krajów Zachodu, który zobowiązuje jego członków (a wśród nich także USA) do obrony innych członków w przypadku agresji zewnętrznej. Warto podkreślić, że w przeciwieństwie do obecności w stworzonym w kontrze do NATO Układzie Warszawskim, do udziału w którym Polska była zmuszona z powodu zależności od ZSRR, do NATO wstąpiliśmy dobrowolnie, w wyniku prowadzonych skutecznie w latach 90. negocjacji.

Członkostwo w NATO zwiększa poczucie bezpieczeństwa mieszkańców naszego kraju, w przypadku, gdyby zagrażał nam atak ze strony innego państwa. To ważne, zwłaszcza biorąc pod uwagę burzliwą historię Polski i jej położenie na mapie Europy. Ponadto, NATO nie sprowadza się jedynie do zobowiązania sojuszników do wzajemnej obrony, lecz opiera się na współpracy na rzecz wzmacniania bezpieczeństwa, czego przykładem są coroczne wspólne ćwiczeniowe manewry żołnierzy z państw NATO czy wymiana wiedzy. Państwa członkowskie NATO mają obowiązek przeznaczać pieniądze na unowocześnianie swojego sprzętu wojskowego, aby nie zmaląła odstrasząca moc sojuszu.

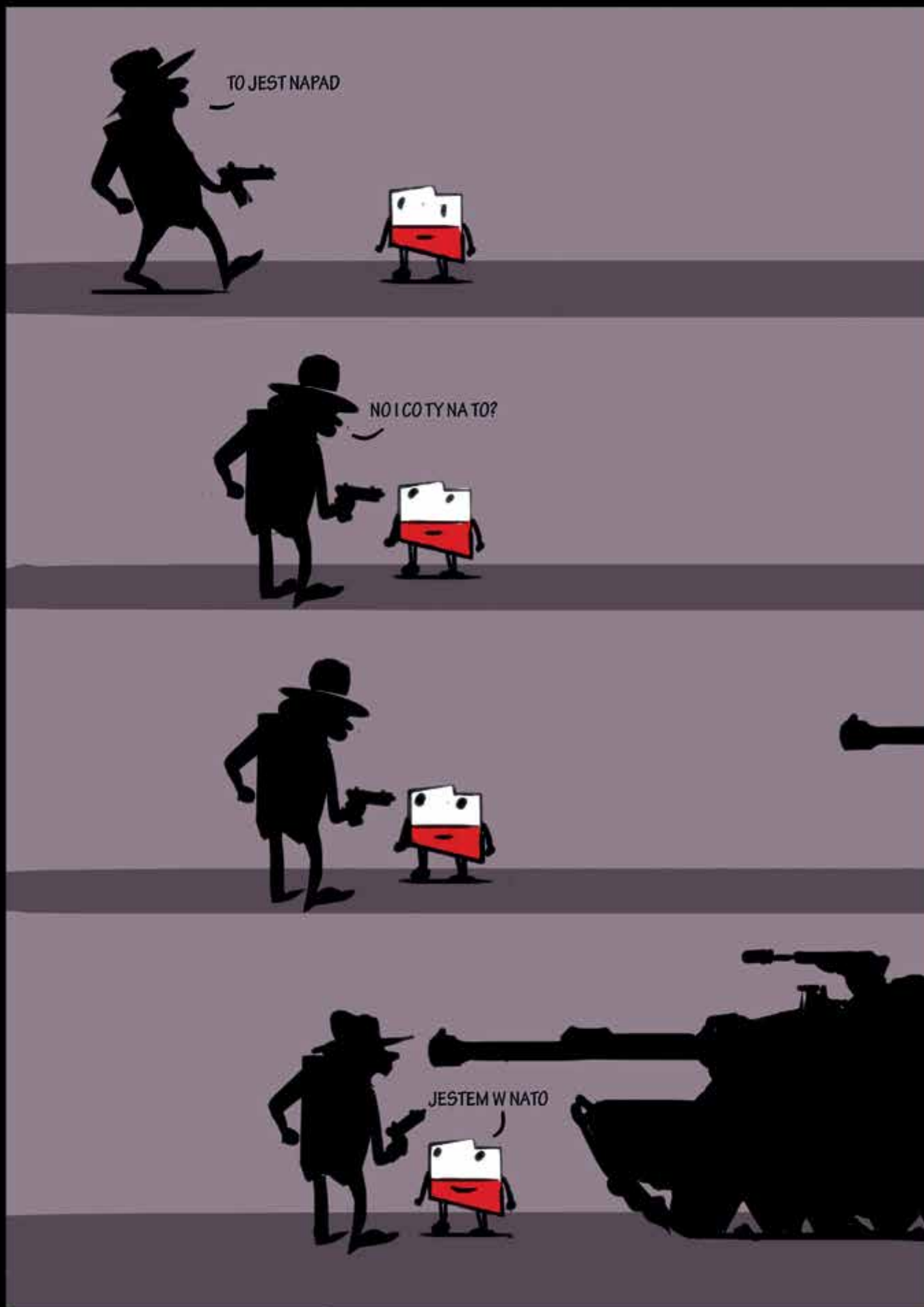
Przynależność do NATO może być też dodatkową zachętą dla przedsiębiorstw, które zastanawiają się nad podjęciem inwestycji w danym kraju – a zatem dzięki członkostwu danego kraju w NATO może tam powstać więcej miejsc pracy. Firma, która zamierza zainwestować w danym kraju dużą kwotę pieniędzy, czuje się pewniej, jeżeli wie, że w wyniku gwarancji uzyskanych w ramach sojuszu militarnego kraj ten ma mniejsze ryzyko ucierpienia w wyniku niestabilnej sytuacji geopolitycznej. W przypadku Polski wzrost pewności inwestorów był widoczny od razu: według danych OECD cytowanych przez Economic Policy Research Center w 2000 r., czyli rok po przystąpieniu do NATO, roczna wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych zwiększyła się z 7,5 mld USD do 10 mld USD.

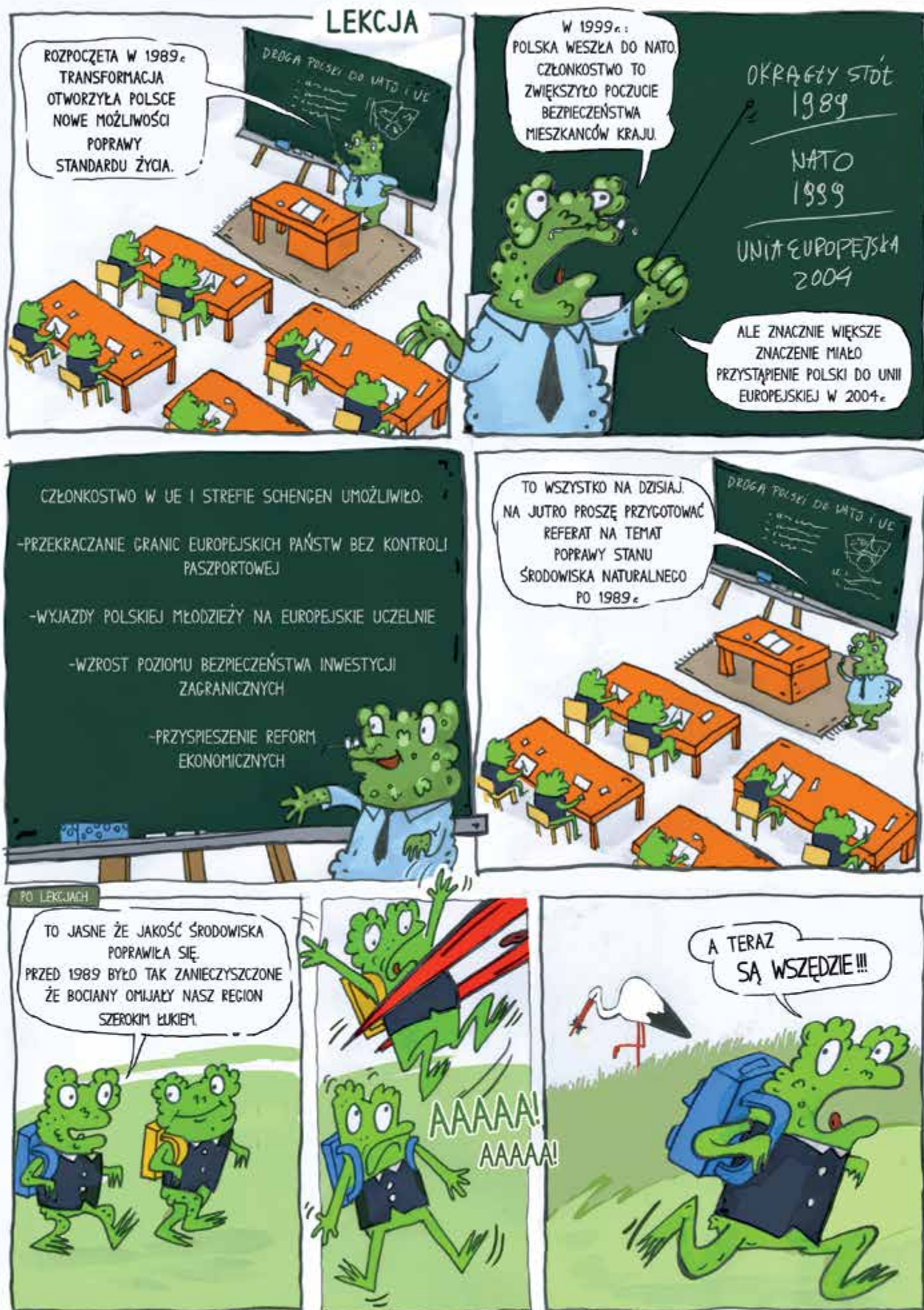
Jeszcze większe znaczenie dla codziennego życia miało przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 r., o co starania polskie władze rozpoczęły już w 1990 r. wraz z Węgrami i Czechosłowacją. Członkostwo w UE i strefie Schengen umożliwiło Polakom przekraczanie granic europejskich państw bez kontroli paszportowej. Przykładowo, w latach 90. turyści chcący przejść przez granicę ze Słowacją w górach Pieninach musieli niejednokrotnie czekać w kolejce, aby pokazać paszport, a nawet czekać na szczegółowe sprawdzenie paszportu przez strażnika. Teraz budki, w których urzędowali strażnicy, już nie istnieją, a polski turysta w trakcie swojego spaceru widzi tylko napis „Witamy na Słowacji” (a gość ze Słowacji – „Witamy w Polsce”).

Obecność Polski w UE ułatwiła także wyjazdy polskiej młodzieży na europejskie uczelnie, przede wszystkim w ramach unijnego programu Erasmus. Unia Europejska to także napływ funduszy europejskich, które współfinansowały wiele inwestycji w Polsce. Choć nie wszystkie z tych inwestycji były uzasadnione, a ich rola bywa czasami przeceniana, to przecież UE to nie tylko transfery pieniężne. Unia opiera się przede wszystkim na fundamentach wolnorynkowych: swobodnym przepływie pracowników, kapitału, towarów oraz usług. Dlatego w wyniku wejścia do UE polscy obywatele zyskali dostęp do wewnątrzunijnego rynku. Według Eurostatu w latach 2002-2016 wartość eksportu polskich towarów do innych krajów UE rosła w tempie 10 proc. rocznie, co stanowiło jeden z najwyższych wyników w Unii. Niewątpliwie produkty polskich firm zyskały w ten sposób większą popularność w Unii, a polskie firmy i pracownicy wzbogacili się, przyczyniając się do ekonomicznego doganiania krajów Europy Zachodniej.

W wyniku dostępu do wspólnego rynku Polacy mogą teraz wyjeżdżać do pracy do innych krajów UE bez konieczności ubiegania się – z możliwością odmowy ze strony urzędów – o dokumenty, takie jak wiza czy pozwolenie na pobyt i pracę. Możliwość łatwego podjęcia pracy za granicą, a tym samym skorzystania z przewag ekonomicznych innego kraju Wspólnoty (jak np. wyższe płace, mniejsze obciążenia podatkowo-biurokratyczne), stanowi istotny czynnik ułatwiający Polakom z bogacenie się, a doświadczenie standardów pracy w innych krajach mogą również pomóc w szybszym doganianiu Zachodu przez Polskę. Warto również podkreślić, że droga do Unii Europejskiej wymagała wielu zmian instytucjonalnych, które pozwoliły na zwiększanie konkurencji, ograniczenie roli państwowych monopolii czy poprawę jakości działania instytucji publicznych.

Sukcesy Polski w kontekście jej drogi do Zachodu dobrze podsumowują słowa badaczy z University of Kent – Carmen Raluca Stoian i Roger Vickerman: „Polskie bardzo aktywne podejście do członkostwa w UE [i NATO], jak również postrzeganie Polski jako tej, która będzie jednym z pierwszych nowych krajów dołączających do UE [i NATO], zaowocowało wysokim poziomem międzynarodowego [pozytywnego] zainteresowania Polską, mimo doświadczania przez nią epizodów wewnętrznej politycznej i ekonomicznej niestabilności. W efekcie w Polsce wzrósł poziom bezpośrednich inwestycji zagranicznych, zostały przyspieszone reformy ekonomiczne, a Polska weszła do Unii Europejskiej już w 2004 roku”. Słowa te można odnieść także do wstąpienia Polski do NATO. Dzięki transformacji z 1989 r. Polska mogła włączyć się do międzynarodowej współpracy świata zachodniego, która przez dekady była niemożliwa ze względu na przymusowe uzależnienie Polski od ZSRR.







Z POLSKI W ŚWIAT RÓŻNICA 30-STU LAT



WYJAZD W 1988r POLSKA - FRANCJA

Wydział
Paszportowy



Nasze wakacje
już tuż, tuż!



2 tygodnie
później...



Marzenia się spełniają
jedziemy do Paryża!



Na granicy...



Niestety, nie mogą
Państwo opuścić kraju.



Nigdzie nie można
wyjechać w
tych czasach!



WYJAZD W 2018r POLSKA - FRANCJA

Wydział
Paszportowy



A ten tydzień
spędzimy w Paryżu!

Świetnie!



W drodze..

Na granicy..



Jak tu pięknie!



Koniec

ROZWÓJ BANKOWOŚCI PO 1989 R.

W gospodarce rynkowej sektor finansowy odgrywa istotną rolę pośrednicząc między posiadaczami oszczędności a tymi, którzy chcą inwestować. Ta koordynacja dokonująca się przez giełdę i sektor bankowy ma duże znaczenie dla tego, jak dobrze wykorzystywane są dostępne zasoby w gospodarce i w konsekwencji dla szybkości, z jaką kraj gospodarczo się rozwija. Osoby posiadające oszczędności najczęściej nie mają wystarczającej wiedzy, by ocenić atrakcyjność inwestycyjną poszczególnych projektów ani środków, by w całości je sfinansować.

Wyobraź sobie, że posiadasz 10 tys. zł oszczędności i zastanawiasz się, jak je zainwestować w świecie bez banków. Musisz ocenić, czy sąsiad, który zbiera 100 tys. zł na otwarcie sklepu ma dobry pomysł na biznes i czy będzie w stanie potem spłacić wzięty kredyt. Albo, czy znajomi potrzebujący 200 tys. zł kredytu na mieszkanie będą w stanie oddać Ci wspomnianą kwotę. Co więcej, powinieneś zastanowić się, ile tym ryzykujesz i jakich odsetek powinieneś oczekiwać – 5% a może 15%? A może, zamiast pożyczać sąsiadowi albo znajomym, lepiej byłoby te środki pożyczyć komuś w sąsiednim mieście, czyj pomysł na biznes jest lepszy? Biorąc pod uwagę nakład czasu i wiedzy potrzebne do podjęcia najlepszej decyzji wiele osób w takiej sytuacji trzymało oszczędności w gotówce (lub np. w złocie) albo pożyczowało jedynie osobom z najbliższego kręgu znajomych, a nie tym, którzy mieli najlepszy pomysł, jak je zainwestować. Z drugiej strony, brak systemu bankowego jeszcze bardziej utrudniał życie tym, którzy chcieli zainwestować. Sąsiad zbierający 100 tys. zł na otwarcie sklepu czy znajomi potrzebujący 200 tys. zł kredytu na mieszkanie, zamiast rozmawiać o warunkach z kilkoma bankami musieli chodzić od sąsiada do sąsiada, od znajomych do znajomych, starając się zebrać potrzebną kwotę.

System bankowy pośrednicząc między oszczędzającymi i inwestującymi sprawia, że osoby, które nigdy się nie poznały są w stanie razem sfinansować najbardziej obiecujące inwestycje w całym kraju. Jednocześnie sprawia to, że o szansie na powodzenie w biznesie w znacznie większym stopniu decyduje pomysł (banki oceniają go merytorycznie) niż znajomości (bez sektora bankowego osoby z zamożnych rodzin miały jeszcze większą przewagę w dostępie do kapitału niż obecnie).

W pogoń za światowymi liderami polskie banki ruszyły na początku lat 90. W związku z tym, że zaczynały niemal od zera, mogły od razu inwestować w nowoczesną bankowość, pomijając kilka etapów, które musiały wcześniej pokonać instytucje finansowe działające na rynkach rozwiniętych. Z tego powodu polskie banki gładko przeszły np. przez epizod z czekami, które nigdy u nas się nie upowszechniły, a dla niektórych zachodnich banków okazały się poważnym balastem: ich obsługa dla instytucji finansowych, a także dla sieci handlowych czy koncernów paliwowych była tak droga, że powoli z nich rezygnowały (pierwsi zrobili to Skandynawowie). W Polsce zamiast czeków upowszechniły się bardziej nowoczesne i dużo tańsze w obsłudze przelewy oraz karty płatnicze (debetowe i kredytowe).

Polska nadal pozostaje liderem nowoczesnych rozwiązań płatniczych – przykładowo według NBP¹, który powołuje się na raport Mastercard, niemal co czwarty polski konsument codziennie lub niemal codziennie płaci w sklepie zbliżeniowo, co jest wynikiem ponad 3-krotnie wyższym niż europejska średnia. Jednocześnie polskie banki są liderem w tworzeniu nowych rozwiązań, czego przykładem może być polski system płatności mobilnych BLIK.

Warto zauważyć, że w porównaniu do państw naszego regionu nie mieliśmy problemu z bo-
omem jak w krajach nadbałtyckich, gdzie zbyt duża liczba udzielonych kredytów przed 2007 r. doprowadziła do nadmiernego boomu i późniejszego załamania gospodarczego. Polski sektor bankowy rozwijał się stabilnie i nawet w czasie kryzysu w 2008 r. nie potrzebował wsparcia z pie-
niędzy podatników, co miało miejsce w wielu państwach UE czy Stanach Zjednoczonych.

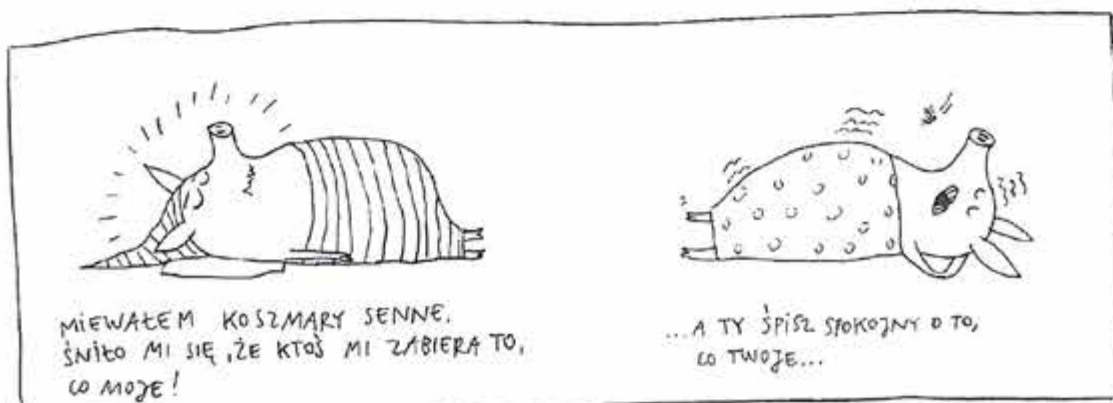
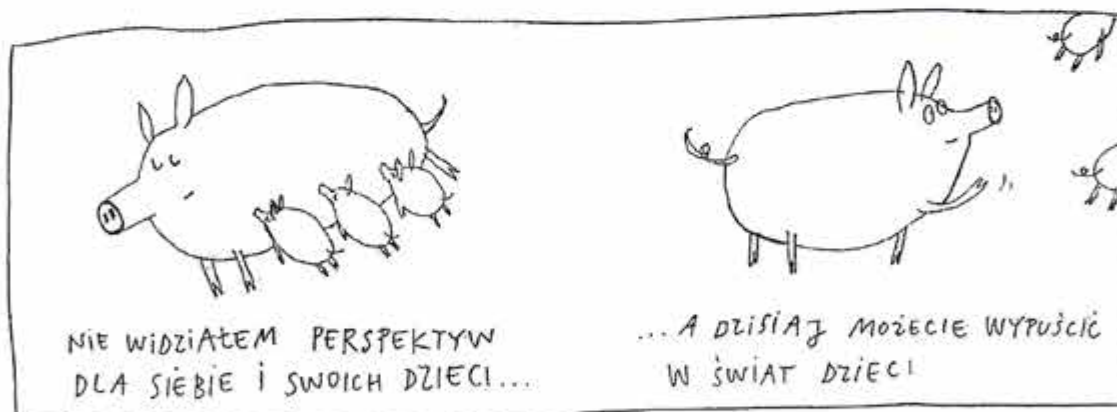
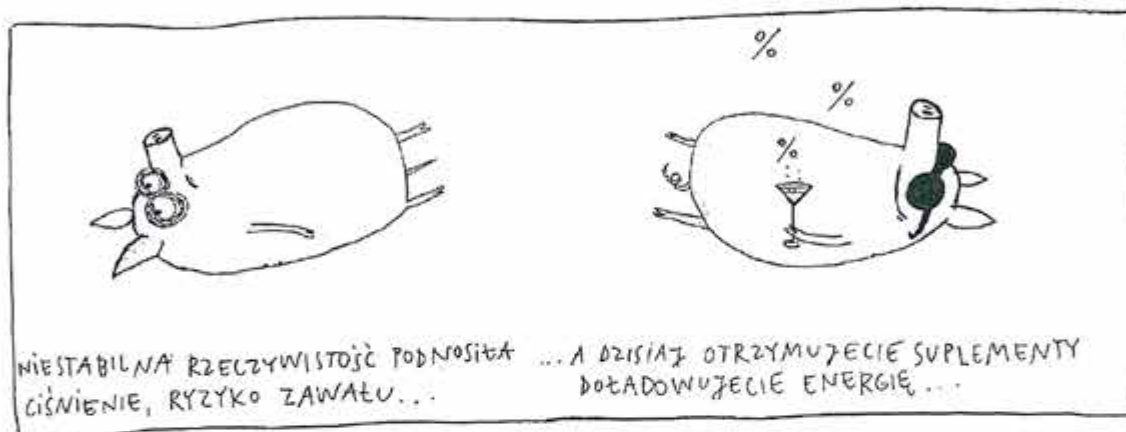
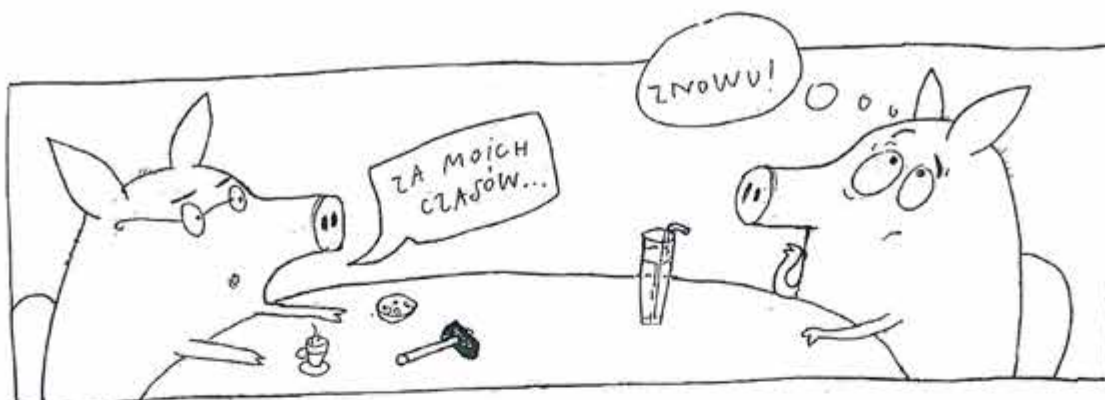
Ważną rolę w rozwoju polskiego sektora bankowego odegrała jego prywatyzacja. Po pierwsze, pozwoliło to na transfer technologii i wiedzy z Zachodu – w 1989 r. istniejące w Polsce banki nie były dostosowane do funkcjonowania w rynkowej rzeczywistości, nie wiedziały, jak oceniać projekty inwestycyjne, jak zarządzać ryzykiem, jak walczyć o klientów. Po drugie, sprawiło to, że banki udzielając kredytów zaczęły się kierować ich merytoryczną oceną, a nie kryteriami poli-
tycznymi. Menedżerowie rozliczani przez akcjonariuszy oceniali, czy dane przedsiębiorstwo jest w stanie spłacić kredyt, a nie, czy lokalny polityk zyska na cichym dofinansowaniu nierentowne-
go zakładu.

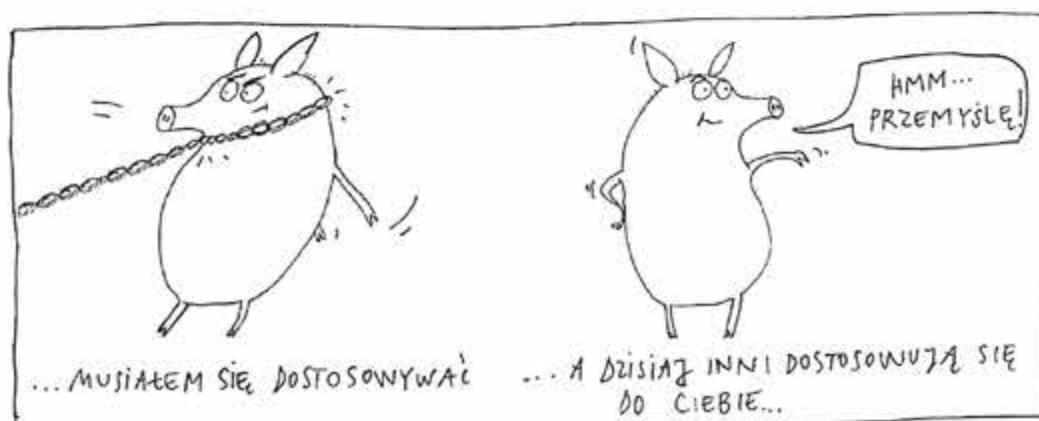
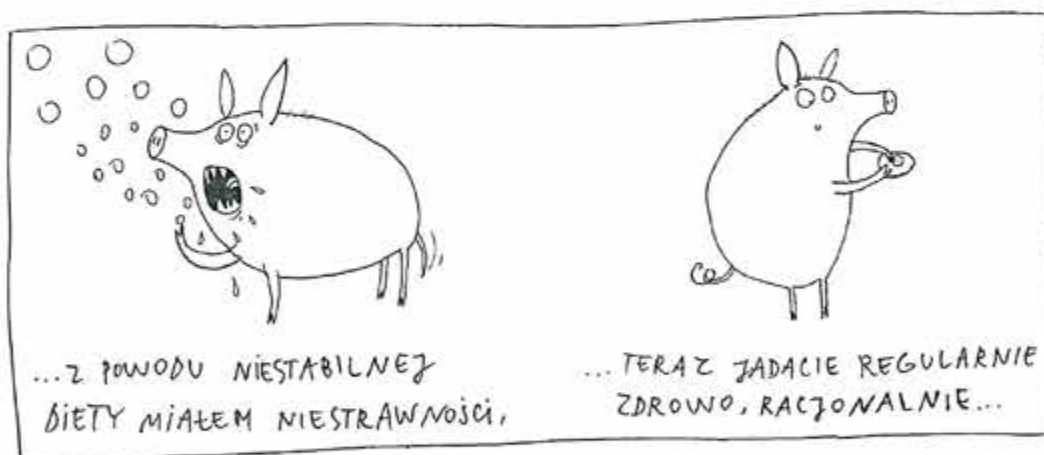
Niestety, w ostatnich latach coraz bardziej widoczne staje się ryzyko, że pod hasłem „repoloni-
zacji” kolejne banki wrócą pod kontrolę polityków, sprawiając, że polski system bankowy stanie się jednym z najbardziej upolitycznionych w całej UE. Jest to ryzykowne, bo prezesi banków po-
woływani i odwoływani przez polityków są podatni na ich naciski, aby np. udzielać kredytów na merytorycznie nieuzasadnione, ale politycznie istotne przedsięwzięcia. I tak, gdy polityk próbuje znaleźć finansowanie na projekt w swoim okręgu wyborczym (np. na lotnisko), który jego zda-
niem zwiększy jego popularność wśród wyborców, prywatni inwestorzy mogą być sceptyczni, jeśli nie jest on merytorycznie uzasadniony i nie żarzyćkować udzielenia kredytu. Natomiast pre-
zes państwowego banku ma znacznie mniejszy wybór – może od razu zostać odwołany i zastą-
piony osobą bardziej dyspozycyjną albo udzielić kredytu, który hipotetycznie za kilka lat przy-
niesie bankowi straty. To właśnie kontrolowane przez polityków hiszpańskie cajas czy niemieckie
landesbanki były wśród instytucji finansowych, które szczególnie ucierpiały w ostatnim kryzysie,
gdyż zbyt często ich decyzjami nie kierowały kryteria merytoryczne a polityczne.

¹ https://www.nbp.pl/systemplatniczy/ocena/ocena2017_1.pdf

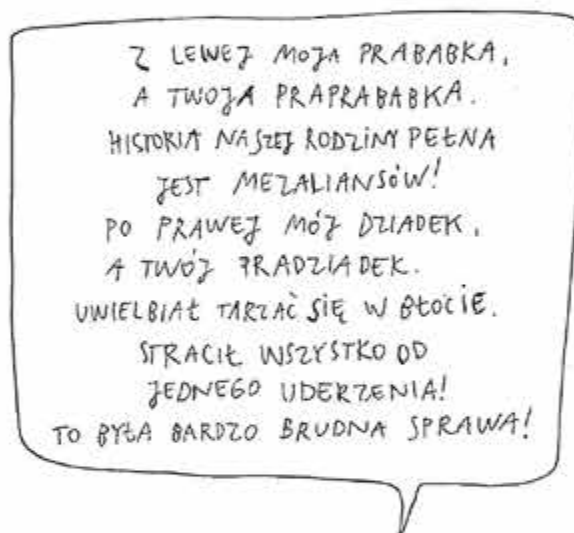
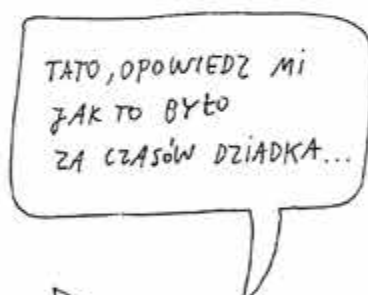
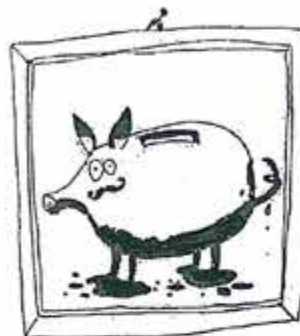
ZA MOICH CZASÓW...

RYSUNEK/POMYSŁ: NIKA JAWOROWSKA - DUCHLIŃSKA



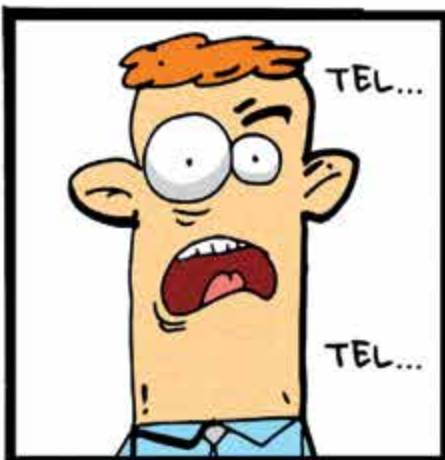
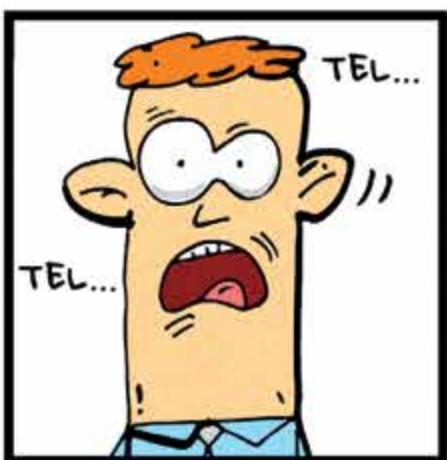


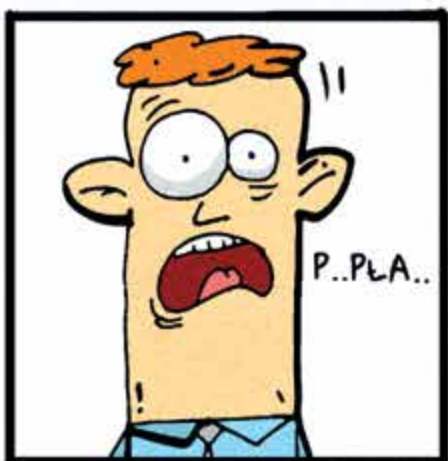
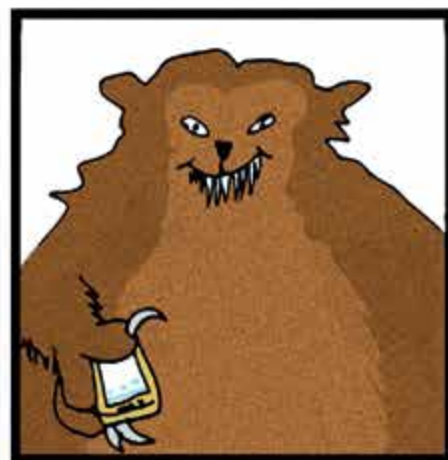


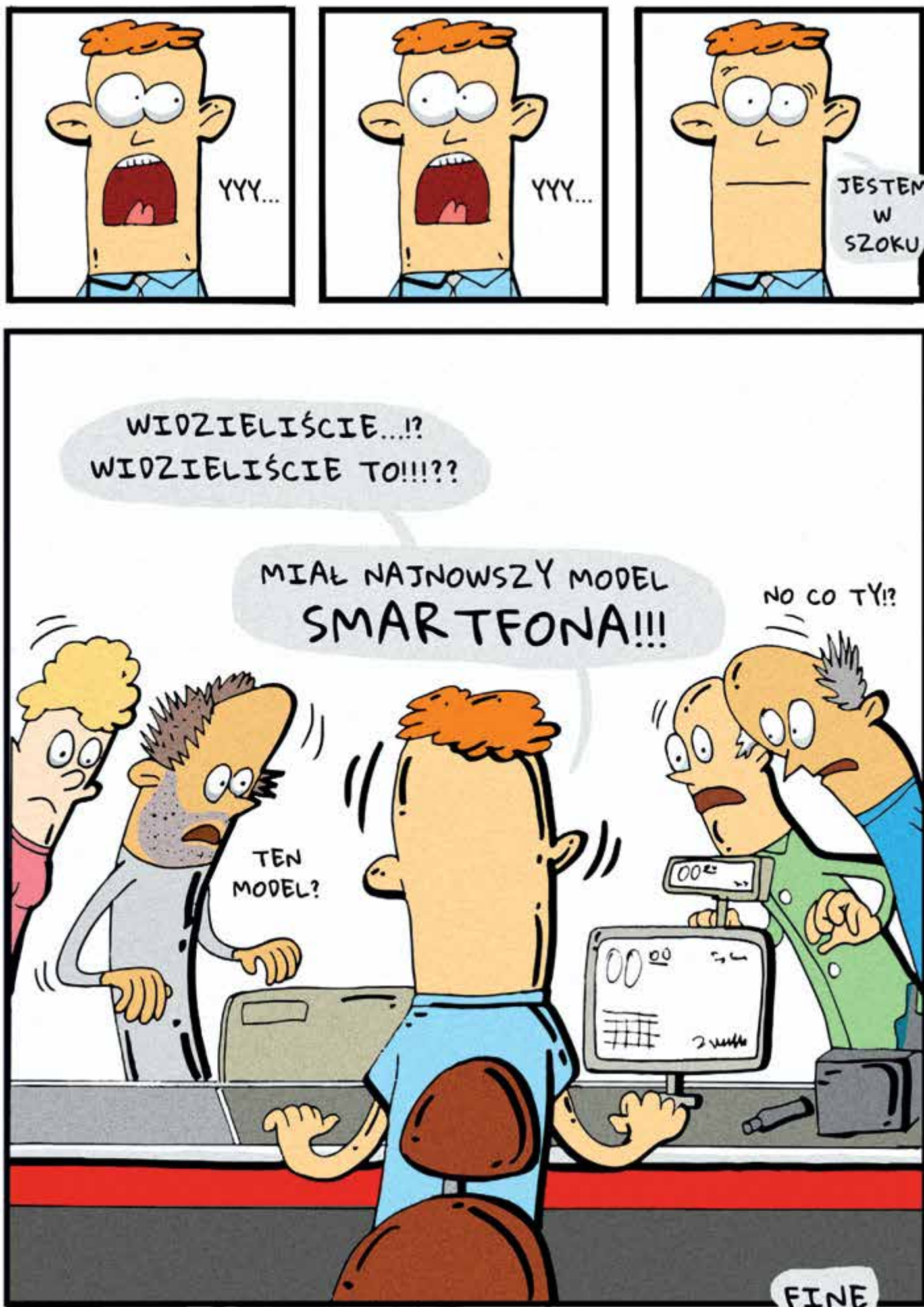












PO ZNAJOMOŚCI

TO JEST
PAN TADZIK.



PAN TADZIK
BYŁ KIEDYŚ
PREZESEM
BANKU...



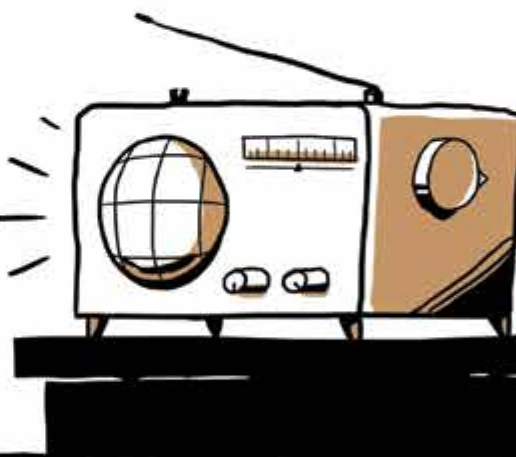
...W KOŃCU
MIAŁ CAŁKIEŃ
NIEZŁE ZNAJOMOŚCI
W PARTII.



DZIŚ PAN TADZIK
ZNOWU ZACIERA RĘCE.



W RADIU MÓWILI COŚ
O PLANOWANEJ
REPOLONIZACJI BANKÓW.
PAN TADZIK NIE WIE,
CO TO TA REPOLONIZACJA,
ALE MA PRZECZUCIE,
ŻE CHODZI WŁAŚNIE
O NIEGO. O TADZIKA.

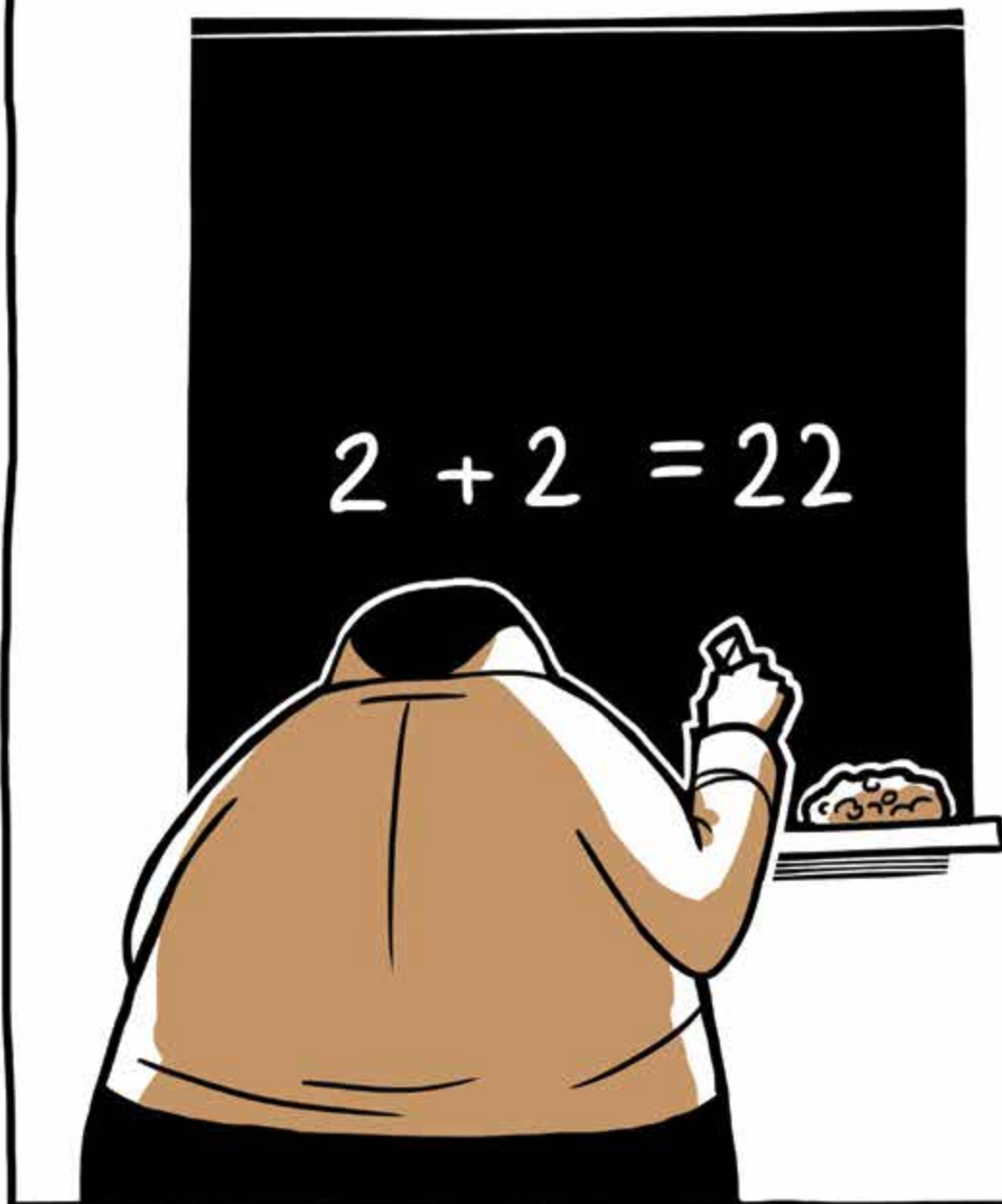


ZNAJOMOŚCI
SIĘ PRZECIEŻ
NIE PRZEDAWNIKŁY...



...PODOBNIĘ JAK
JEGO WYBITNE
KOMPETENCJE.

$$2 + 2 = 22$$



KORZYŚCI Z TRANSFORMACJI

- POPRAWA OCHRONY I STANU ŚRODOWISKA NATURALNEGO W POLSCE PO 1989 R.

Poprzez ochronę środowiska rozumie się podejmowanie lub zaniechanie działań w celu zachowania lub przywrócenia równowagi przyrodniczej. Ochrona środowiska polega w szczególności na:

- racjonalnym kształtowaniu środowiska i gospodarowaniu zasobami naturalnymi,
- przeciwdziałaniu zanieczyszczeniom,
- przywracaniu elementów przyrodniczych do stanu właściwego.

Troska o otaczającą nas przyrodę i zainteresowanie problematyką ekologiczną w ostatnich latach stały się nieodłącznym tematem debaty publicznej. Społeczeństwo powszechnie zaczęło interesować się jakością środowiska, w którym żyjemy, oraz coraz częściej domagać się istnienia i egzekwowania zasad dotyczących np. zanieczyszczeń powietrza, wody i gleby. Jednak nie zawsze tak było.

W latach PRL, a zwłaszcza u jej schyłku zanieczyszczenie środowiska w wielu miejscach kraju było tak duże, że wprost przekładało się na zagrożenie życia i zdrowia mieszkańców Polski. W wielu rejonach (zwłaszcza silnie uprzemysłowionych) występowały trwałe przekroczenia dopuszczalnych norm zanieczyszczenia wody, gleby i powietrza. W praktyce nie obowiązywały żadne zasady gospodarki odpadami. Na początku lat 80. wyróżniono na podstawie szacunków GUS 27 obszarów ekologicznego zagrożenia, obejmujących ok. 10% powierzchni kraju (obszar ten zamieszkiwała 1/3 ludności Polski). Najgorsze warunki panowały na Górnym Śląsku. Nie brakowało wielkich katastrof ekologicznych zauważalnych gołym okiem, jak m.in. wymieranie lasów w Sudetach z powodu kwaśnych deszczów. W 1989 r. na terenie polskich zakładów znajdowało się 1,6 mld ton odpadów przemysłowych uciążliwych dla środowiska. Gospodarowanie odpadami komunalnymi nie wyglądało lepiej. Odpady odbierane od mieszkańców miast w całości trafiały na składowiska odpadów, które często nie podlegały kontroli ani nie miały zabezpieczeń neutralizujących szkody dla najbliższego otoczenia. Mimo że mieszkańcy wsi produkowali mniej odpadów, to te, których nie potrafili wykorzystać ponownie, trafiały (dosłownie), gdzie popadnie. Najczęściej były po prostu zakopywane, a trzeba pamiętać, że mowa tu często o odpadach niebezpiecznych (baterie, akumulatory, chemikalia). Niestety trend ten doprowadził do dużej ilości niekontrolowanych, niezabezpieczonych miejsc, które do dziś zanieczyszczają glebę i wodę.

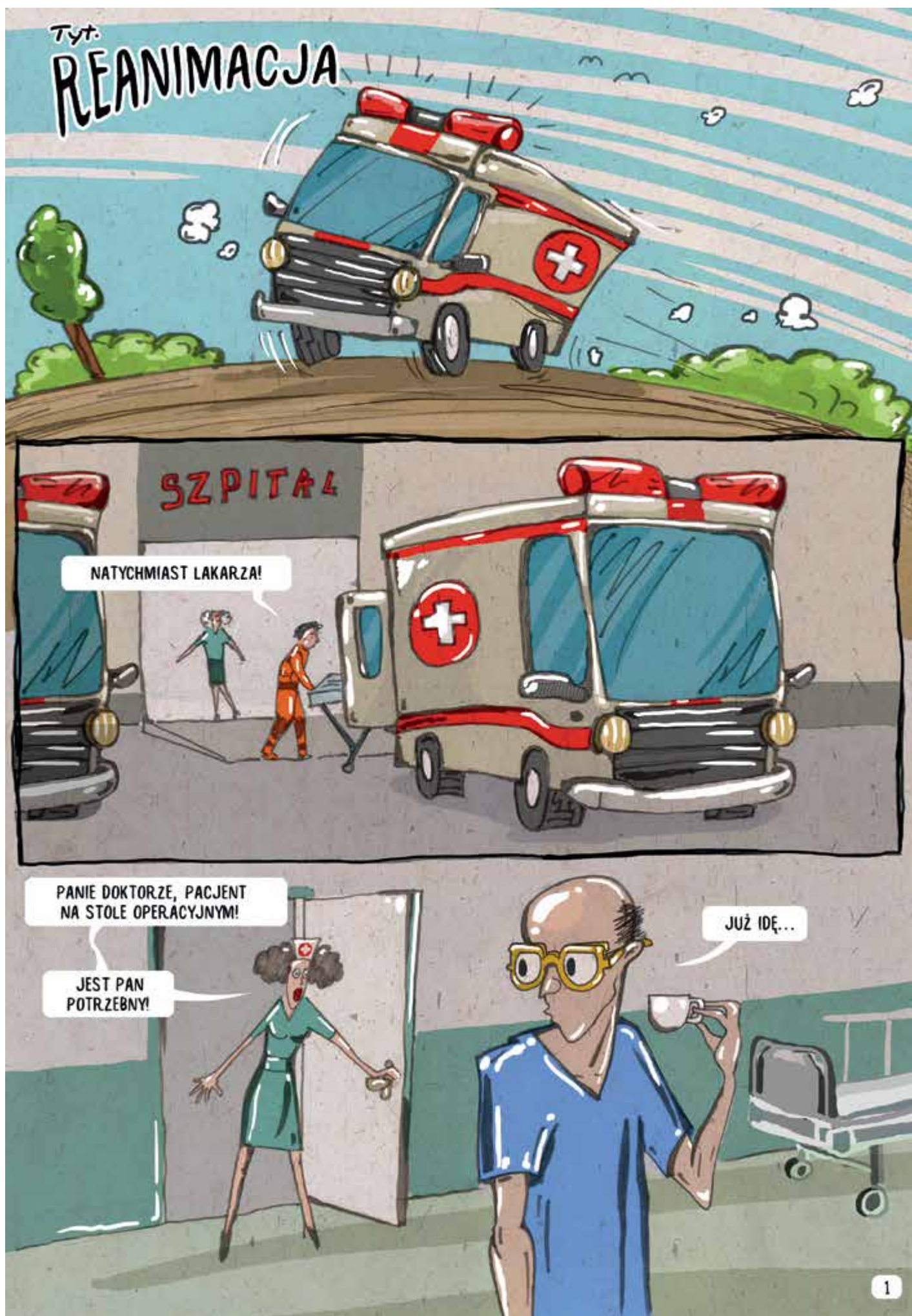
Mimo tak dużej skali problemu temat ochrony środowiska był cenzurowany przez władze. Dopiero 31 stycznia 1980 r. uchwalono całościową ustawę o ochronie i kształtowaniu środowiska, czyli tzw. ustawę środowiskową. Mimo to również później temat był marginalizowany. Priorytetem dla władz była produkcja przemysłowa, a wszystko, co przeszkadzało w wyrobieniu norm, schodziło na dalszy plan. Jednak coraz większa, a przez to zauważalna gołym okiem skala problemu spowodowała wzrost zainteresowania mieszkańców PRL tym tematem. Ochrona środowiska i problemy ekologiczne były dostrzegane również przez opozycjonistów, którzy podnosili je na strajkach i manifestacjach. Pod koniec lat 80. zaczęły organizować się niezależne ruchy ekologiczne, a podczas Okrągłego Stołu debatowano również w ramach „Podstolika Ekologicznego” (wypracowano 27 postulatów).

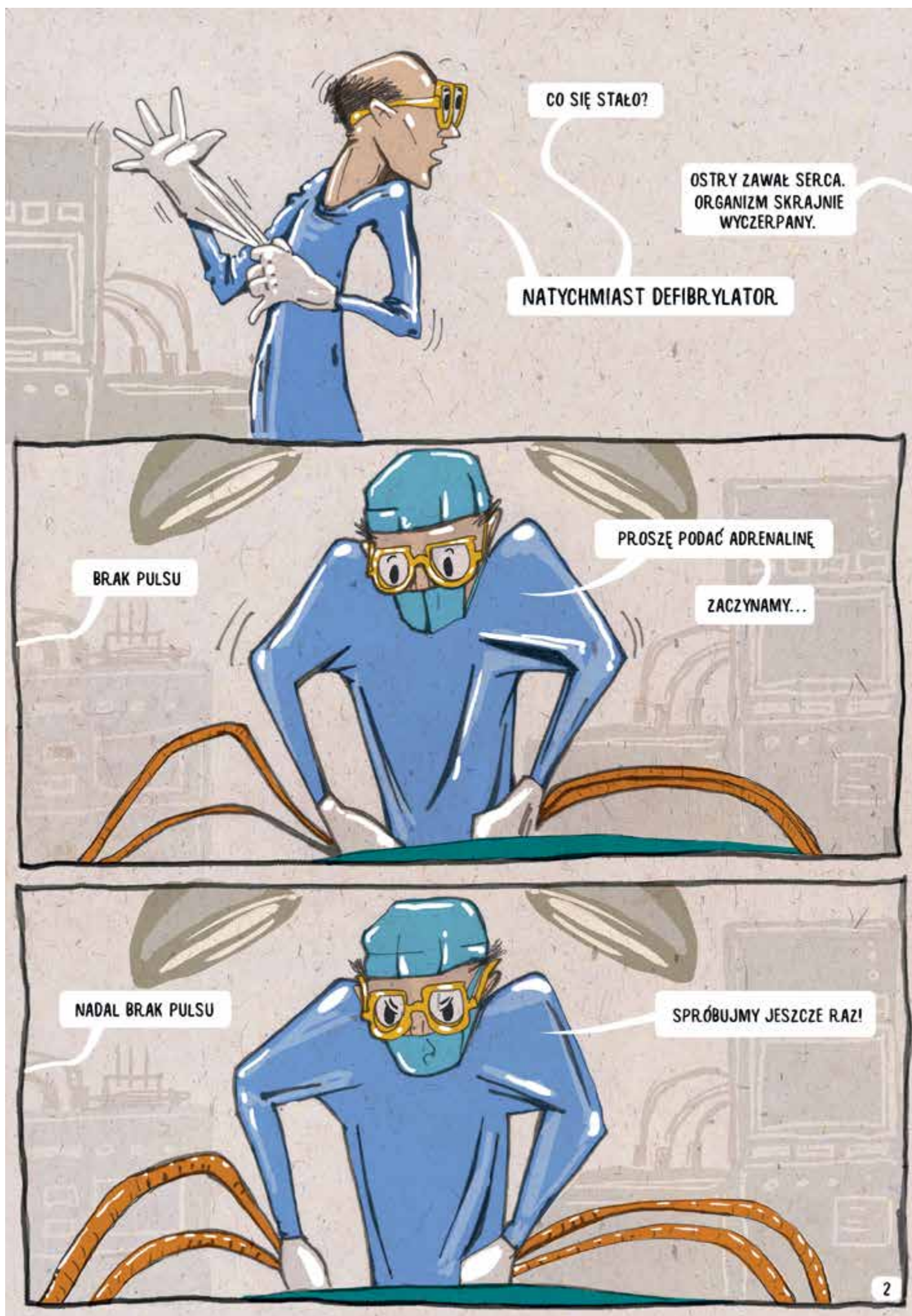
Przełom 1989 r. przyniósł wiele zmian gospodarczo-politycznych, a jedną ze sfer, która najbardziej odczuła zmianę systemu, jest ochrona środowiska. Do najważniejszych zmian związanych z tym przełomem, które przyczyniły się do poprawy stanu środowiska naturalnego, są:

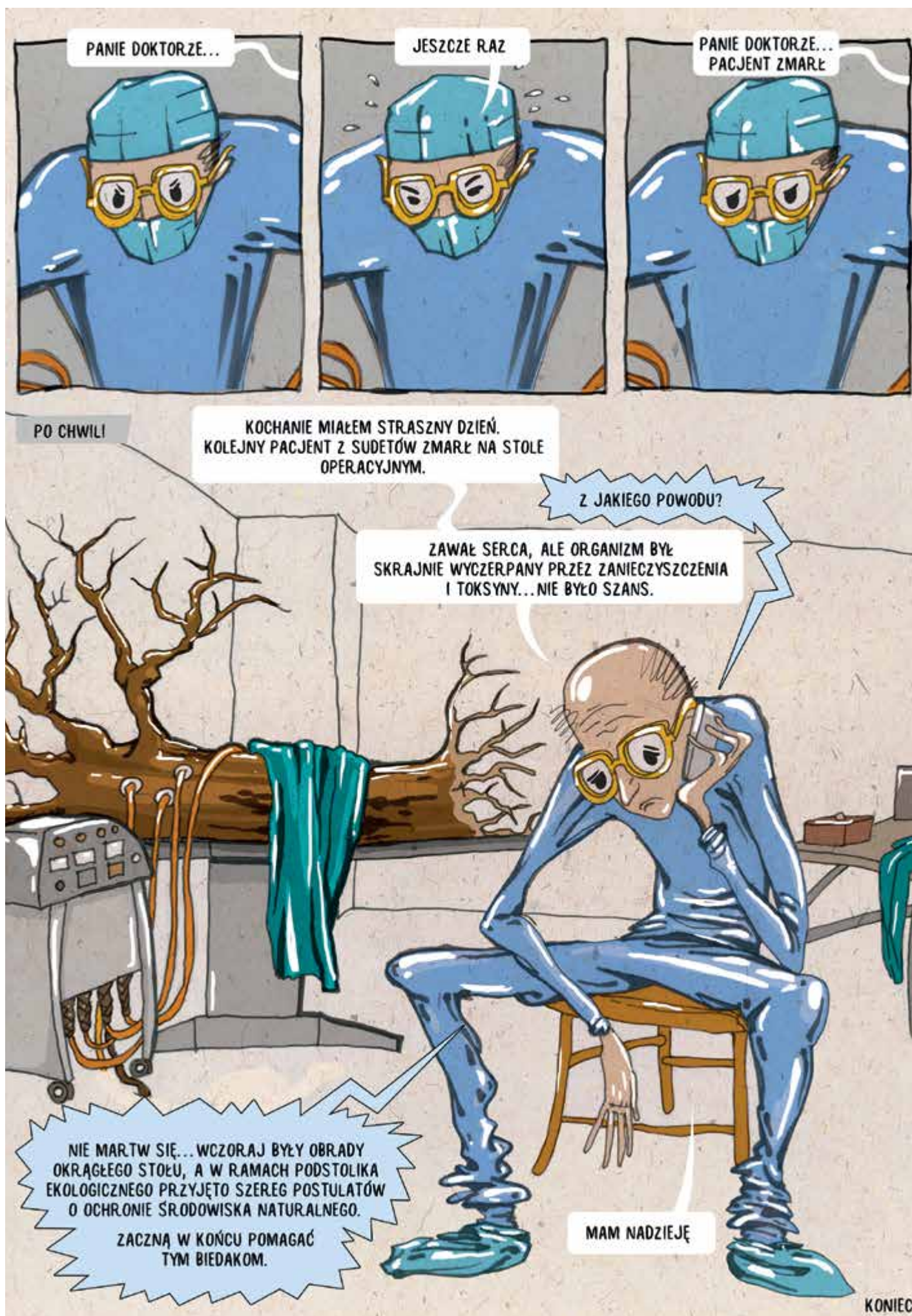
- modernizacja największych zakładów przemysłowych (oraz zaprzestanie działalności przez część z nich);
- otwarcie Polski na międzynarodowe prawo i doświadczenia, możliwość czerpania najlepszych wzorców z krajów, które szły już podobną drogą;
- lepsza kontrola i monitorowanie stanu środowiska zarówno przez powołane do tego organy, jak i przez bardziej świadome społeczeństwo;
- stosowanie przez zakłady technologii bardziej przyjaznych środowisku.

Chęć ochrony naturalnych ekosystemów ziemi doprowadziła w Polsce i na świecie do uchwalenia szeregu dokumentów (dyrektyw, ustaw i rozporządzeń), do których muszą dostosować się zarówno konsumenci, jak i producenci. Dzięki temu kwestie przemysłowych zanieczyszczeń gleby, wód i powietrza, zostały w dużym stopniu uporządkowane. Nadal pozostaje dużo do zrobienia w sferze właściwej gospodarki odpadami. Konsumujemy więcej niż przed transformacją ustrojową (a przez to produkujemy więcej odpadów), ale pocieszający jest fakt, że mamy możliwości lepszego zagospodarowania odpadów. W gminach wprowadzono systemy selektywnej zbiórki odpadów, powstało wiele nowoczesnych sortowni i zakładów recyklingowych, w których można nadać surowcom drugie życie. Coraz więcej jest świadomych konsumentów, którzy celowo ograniczają zużycie opakowań lub wybierają produkty wykonane z surowców z recyklingu. Co prawda zdarzają się jeszcze przypadki porzucania śmieci w lasach, ale są one nagłaśniane i piętnowane (choćby na mediach społecznościowych).

W XXI wieku ekologia idzie w parze z ekonomią, co jest bardzo ważne dla konsumentów i przedsiębiorców, ale przede wszystkim dla samej przyrody. W Polsce po transformacji ustrojowej szkodliwa dla środowiska działalność przedsiębiorstw została ograniczona przez stosowanie technologii redukujących szkody dla środowiska oraz przepisy prawne i konieczność ponoszenia kosztów wynikających z zanieczyszczenia, a także przez samych konsumentów, interesujących się dobrem środowiska naturalnego, których aktywność obywatelska nie może być represjonowana przez aparat władzy. Jako społeczeństwo i mieszkańcy mamy jeszcze sporo do nadrobienia (choćby w temacie segregacji odpadów), ale sfera ta jest zauważana i z roku na rok ulega poprawie. Co prawda bywa, że normy zanieczyszczeń są nadal przekraczane, ale są to przypadki występujące dużo rzadziej i na dużo mniejszą skalę, niż miało to miejsce przed 1989 r.







LAS GDZIEŚ W SUDETACH, ROK 2018



WIDZĘ,
ŻE WSZYSCY
JUŻ SIĘ NA-
JEDLI. TERAZ
CHCIAŁBYM
COŚ WAM
OPOWIE-
DZIEĆ.



DAWNO TEMU,
JESZCZE PRZED
ROKIEM '89,
STRASZNE RZE-
CZY DZIAŁY SIĘ
W TYM OTO
LESIE...

ZACZNIJMY
JEDNAK OD
POCZĄTKU.



TUTAJ, W SUDETACH,
ZAWSZE ŻYŁO SIĘ SPOKOJNIE.
TAK MÓWILI TAKŻE MOI RODZICE
I MOI DZIADKOWIE.

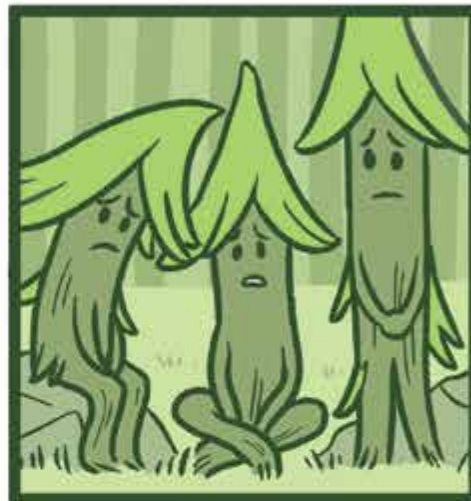


PEWNEGO DNIA,
PAMIĘTAM TO,
JAKBY ZDARZYŁO
SIĘ WCZORAJ,
CZEKALIŚMY, AŻ
SPADNIE DESZCZ,
PONIEWAŻ BYLIŚMY
SPRAGNIENI...

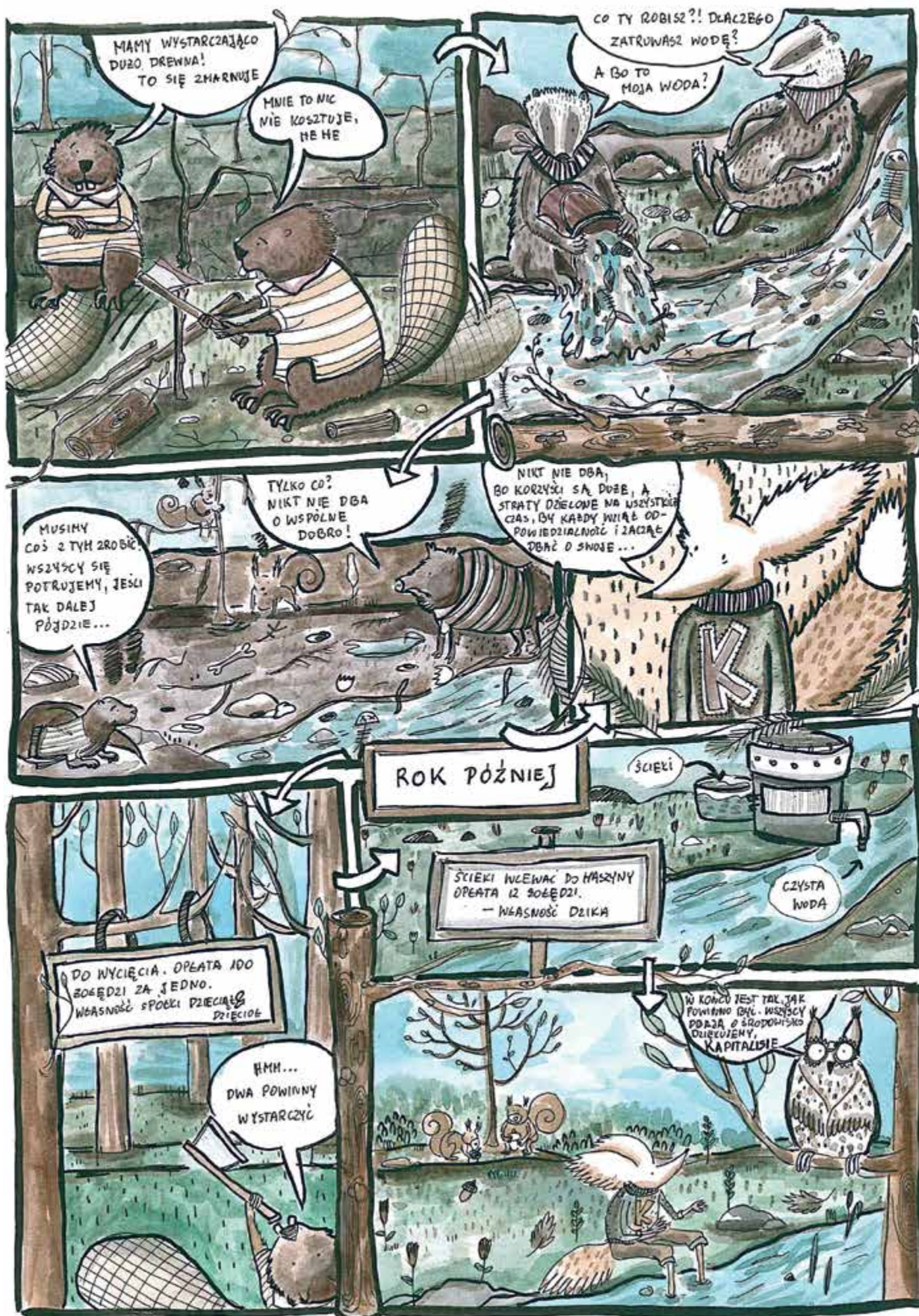


I WRESZCIE
STAŁO SIĘ.









NOTATKI

WIELKI SUKCES POLSKI PO 1989

ZŁOTA RYBKA

aut. Wojciech Chmiel | 2 miejsce, nagroda im. Jacka Fedorowicza | kategoria krótka str. 6

PAWEŁ I GAWĘŁ

aut. Maciej Trzepałka | 3 miejsce | kategoria długa str. 7

TUNING

rys. Bożena Pabiańska, scen. Paulina Malaczewska | 3 miejsce, nagroda im. Agaty Jakuszek-Sobockiej | kategoria krótka str. 9

BOHATEROWIE TRANSFORMACJI/POMARAŃCZOWY JEST ŁADNY

aut. Monika Jaworowska | wyróżnienie, nagroda im. Adama Radonia | kategoria krótka str. 10

PRL A POLSKA PO TRANSFORMACJI

KANAPKI Z SZYNKĄ

aut. Andrzej Janicki, Maciej Jasiński | wyróżnienie | kategoria krótka str. 13

MAŁO WSZYSTKIEGO, DUŻO NICZEGO

aut. Katarzyna Trepkowska-Janias | wyróżnienie | kategoria krótka str. 14

TRANS(UFO)RMACJA

aut. Paulina Michałowicz | wyróżnienie, nagroda im. Henryka Sawki | kategoria długa str. 15

WEHIKUŁ CZASU

aut. Filip Walczak | kategoria długa str. 17

W KIERUNKU ZACHODU

NAPAD

aut. Bogumił Łach | wyróżnienie, nagroda im. Andrzeja Mleczki | kategoria krótka str. 25

LEKCJA

aut. Łukasz Szymański | wyróżnienie | kategoria krótka str. 26

MOJA DROGA

aut. Jacek Krumholz | kategoria krótka str. 27

Z POLSKI W ŚWIAT

aut. Martyna Pyjos | kategoria długa str. 28

ROZWÓJ BANKOWOŚCI PO 1989 R.

ZA MOICH CZASÓW

aut. Monika Jaworowska-Duchlińska | 1 miejsce, nagroda im. Antoniego Rodowicza | kategoria długa str. 33

BASIA ZAWSZE NA CZASIE

aut. Piotr Kasiński, Robert Trojanowski | 1 miejsce, nagroda im. Teresy Notz | kategoria krótka str. 37

PRZY KASIE

aut. Piotr Bigaj | 2 miejsce | kategoria długa str. 38

PO ZNAJOMOŚCI

aut. Marta i Konrad Guliński | wyróżnienie, nagroda publiczności, nagroda im. Michała Ogórka i Leszka Balcerowicza | kategoria długa str. 42

KORZYŚCI Z TRANSFORMACJI

REANIMACJA

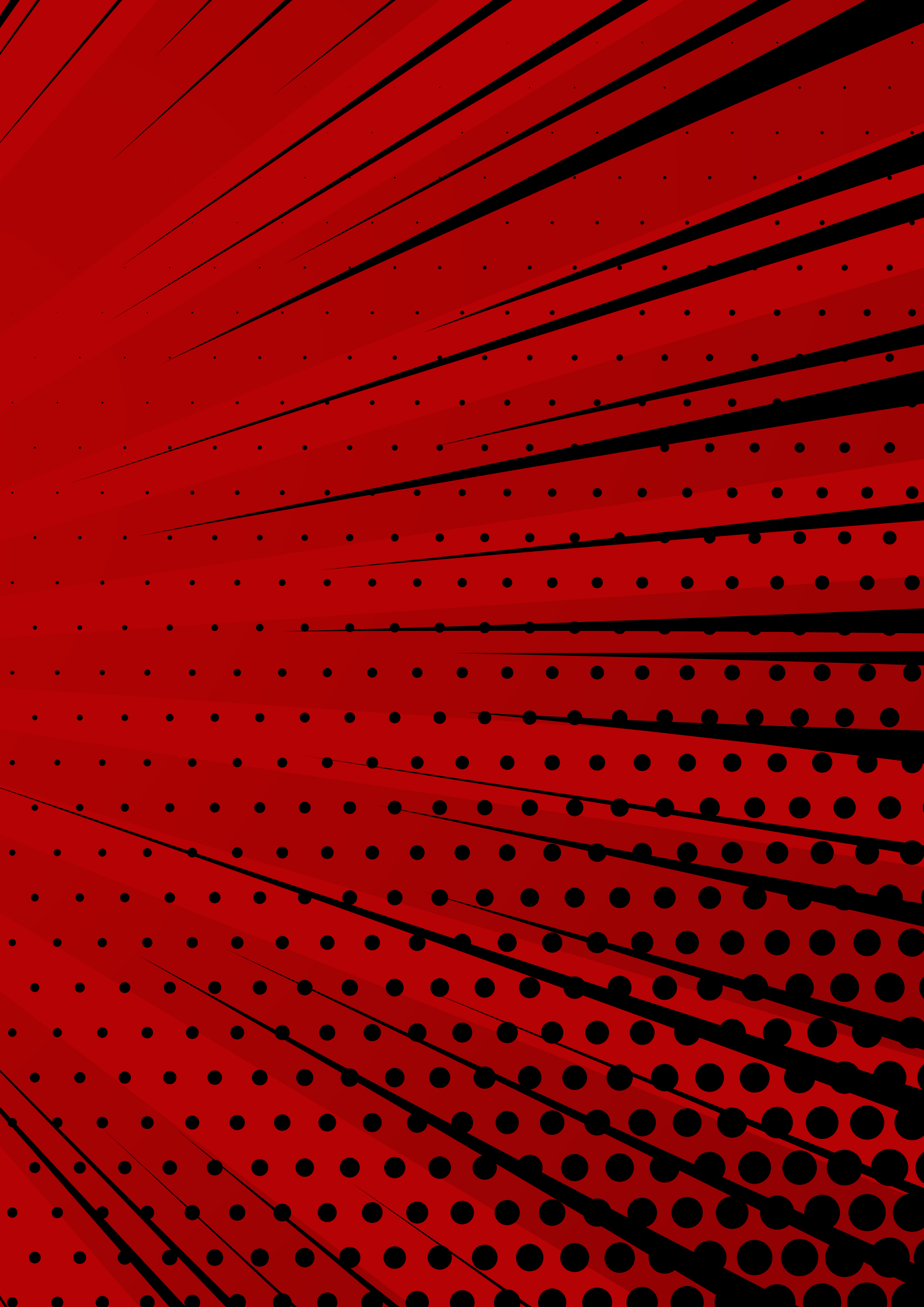
aut. Magdalena Bury | wyróżnienie | kategoria długa str. 47

MIĘDZY DRZEWAMI

aut. Agnieszka Czachór | wyróżnienie | kategoria długa str. 50

TRAGEDIA WSPÓLNEGO LASU

aut. Klaudia Kałuża, Aleksy Przybylski | wyróżnienie, nagroda publiczności, nagroda im. Katarzyny Michniewskiej | kategoria krótka str. 54



Forum Obywatelskiego Rozwoju (FOR) zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w Internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji obywatelskiej.

Pomóż nam chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wytężonego i skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia. Twój dar umożliwia nam działalność oraz potwierdza słuszność naszych inicjatyw. Zachęcamy do dokonywania nawet niewielkich, lecz regularnych wpłat (numer konta FOR: 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629).



Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR
ul. Ignacego Krasickiego 9A, 02-628 Warszawa
tel. +48 22 628 85 11
e-mail: info@for.org.pl
www.for.org.pl
www.facebook.com/FundacjaFOR

Organizator



Partner strategiczny



Partner



Patronat honorowy



Patroni medialni

